

**REDAKCJA:** Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefon: Red. nacz. 424-75, redakcji — 424-76.  
**ADMINISTRACJA:** (dział prenumeraty): Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 16. Prenumerata miesięczna pocztą kosztuje 135 zł, tel. 8-10-26.  
**WYDAWCA:** Spółdzielnia Wydawnicza „Oświatowa” „Czytelnik”, Warszawa, ulica Daszyńskiego nr 12

**Cena 5 zł**

# RZECZPOSPOLITA

**DZIENNIK POLITYCZNO-GOSPODARCZY**

**Rok VI WARSZAWA, ŚRODA 16 MARCA 1949 ROKU Nr. 73 (1639)**

**DZIŚ W NUMERZE**

J. HALSKI  
Skończyły się dobre czasy Str. 2

W. PIETRAS  
Zorganizowany wypoczynek robotnika Str. 3  
Film budzący sumienia str. 3  
Dziennik żałoba str. 6

## Referendum ludowe winno zdecydować o stanowisku Włoch wobec paktu atlantyckiego

### Profesorowie Uniwersytetów Lubelskich podejmują apel w sprawie Kongresu Pokoju

Zebrani na specjalnym posiedzeniu profesorowie Uniwersytetu im. Marii Curie Skłodowskiej oraz profesorowie i asystenci Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie jednomyślnie uchwaliли rezolucję następującej treści:

„Zebrani w dniu 12 marca b. r. w Collegium Pharmaceuticum UMCS profesorowie Uniwersytetu im. Marii Curie Skłodowskiej i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, członkowie Z. N. P. sekcji pracowników nauki szkół wyższych, wyrażają całkowitą solidarność z treścią odczytu Międzynarodowego Komitetu Łączącego Intelektualnej, w sprawie pokoju światowego, co stwierdzają własnym podpisem”.

Profesorowie i uczeni Uniwersytetu im. Marii Curie Skłodowskiej: rektor uczelni prof. dr. T. Kielanowski, prorektor uczelni prof. dr. Józef Panas, prof. dr. St. Lewicki, prof. dr. Ziemięcki, prof. dr. Maria Turnau-Morawska, prof. dr. T. Tomaszewski, prof. dr. Apaszewski, prof. dr. Klepaczek, prof. dr. Malicki, prof. dr. Holobut, prof. dr. Dłużewski, prof. dr. Opińska Blaut, prof. dr. Ślawniński, prof. dr. Wiktor Stein, prof. dr. Harasiek, prof. dr. Bielecki, prof. dr. Goldschmid, prof. dr. Narcey Łubnicki, prof. dr. Z. Raabe, dr. Jan Podgórski, prof. dr. L. Płock, doc. dr. Gryzicki, prof. dr. J. Mydlarski, prof. dr. Wiśniewski, prof. dr. Jawłowski, prof. dr. Kanior, prof. dr. Zofia Kalinowska, prof. dr. Ziemięcki, prof. dr. Łoś, prof. dr. Biernacki, prof. dr. Waksmundzik, doc. dr. A. Jahn, dr. Towarnicki, prof. dr. Chomiak, dr. Wanda Mahrburg, dr. Krwawicz, mgr. Skoczyła, dr. L. Rawieński, dr. Wielicki, dr. Lewandowski, dr. Kałużnicki, prof. dr. Stelmasiak, prof. dr. Z. Finik, prof. dr. J. Freytag, dr. Zakrzyski, dr. Rymkiewicz, mgr. Wójcik, prof. dr. Laura Kaufman, prof. dr. Malarski, dr. Stańkiewicz, prof. dr. Romanowski, prof. dr. Motyka.

Profesorowie i uczeni Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: prof. dr. S. Kawyn, prof. dr. A. Wojtkowski, prof. dr. Stanisław Łoś, prof. dr. Karłowicz, prof. dr. Dobrzański i prof. dr. Leon Halban.

Ogółem rezolucję podpisało 58 profesorów i uczonych obu uczelni lubelskich.

**Sekretariat Międzynarodowego Komitetu Łączącego Intelektualistów w Obronie Pokoju w Polsce**, komunikuje, że wszelkie oświadczenia i zgłoszenia związane z Kongresem Paryskim należy kierować na adres Sekretariatu: Warszawa, ul. Wiejska 12a — Sekretarz Generalny, Jerzy Borej-sza.

**Oświatowcy polscy w Leningradzie**  
 LENINGRAD, 14.3. (PAP). — Z Moskwy do Leningradu przybyła w niedzielę, goszcząca w Związku Radzieckim na zaproszenie ministerstwa oświaty RFSRR delegacja polskich pracowników oświaty z ministrem Skrzyszewskim na czele. Wraz z delegacją przybył ambasador R. P. w Moskwie Marian Naszkowski.

Członkowie delegacji zwiedzili w niedzielę miasto i okolice a wieczorem obecni byli na przedstawieniu sztuki „Wuj Wania” Czechowa w teatrze im. Puszkina.

### Spaak zapowiada wyższe podatki

BRUKSELA, 14.3. (PAP). Premier Spaak oświadczył na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów, że przystąpienie Belgii do paktu atlantyckiego oraz zobowiązań jakie Belgia w związku z tym zaciągnie, spowodują dodatkowe obciążenie skarbu państwa. Spaak zakomunikował, że Departament Stanu USA domaga się zwiększenia budżetu wojkowego Belgii, co — jak podkreśla dziennik — musi po ciągnąć dalszą wyższymi podatkami.

**Kupon konkursowy (13)**  
 Jak sobie wyobrażam akcje kulturalno-oświatową na uczcach?  
**Konkurs Ankieta**  
 redakcji „Rzeczpospolitej”  
 Funduszu Wczasów Pracowniczych  
 Godło

UWAGA: Pięć takich kuponów dołączyc należy do pracy konkursowej.

## Oświadczenie Nenni'ego w parlamencie

RYM, 14.3. (PAP). — Debatę w Izbie Deputowanych nad deklaracją rządową w sprawie przystąpienia do paktu atlantyckiego otworzył przywódca socjalistów — Nenni. Stwierdził on, że wbrew temu, co usiłuje dowieść de Gasperi, pakt atlantycki nie mieści się w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wynika to również z zastrzeżeń Generalnego Sekretarza ONZ — Trygve Lie. W dniu, w którym rząd podpisze pakt atlantycki — oświadczył Nenni — Włochy stracą de facto niezależność zdając się na łaskę Ameryki.

Jak podkreślił dalej mówca, przystąpienie do paktu atlantyckiego forsowały przede wszystkim koła katolickie, dbające bardziej o gwarancję dla Watykanu niż dla państwa włoskiego. Koła te usiłują ukryć pod maską rzekomej obrony religii swe machinacje wojenne i cele imperialistyczne. Co ma z tym wszystkim wspólnego rząd włoski — zastępuje Nenni?

Rząd jest świeckim wyrazicielem ideologicznej nienawiści, jaką Kościół katolicki żywi w stosunku do socjalizmu. Socjaliści będą walczyli przeciwko temu przy pomocy wszelkich środków jakie mają do dyspozycji. Pomimo to dzisiaj możliwe jest jeszcze prowadzenie polityki zjednoczenia narodowego. Polityka taka musi opierać się na trzech zasadniczych punktach:

**1 neutralność w polityce zagranicznej,**  
**2 odprężenie wewnątrz kraju,**  
**3 zjednoczenie sił, w celu rozwiązania podstawowych zagadnień bytu Włoch.**

Jestem przekonani — powiedział Nenni — że ta sama większość rządu wolałaby zainicjować politykę odmienną od dotychczasowej, gdyby istnieć zależało jej na dobru kraju. Jej obowiązkiem jest przeprowadzenie referendum ludowego w sprawie przystąpienia Włoch do paktu.

Jeśli większość zaoprobuje w parlamencie przystąpienie Włoch do paktu atlantyckiego, opozycja wyciągnie konsekwencje z takiego głosowania i uczeni wszystko co będzie w jej mocy, by zakwestionować ważność podpisów rządu.

Po Nennim zabrakł głos Giancarlo Pajetta z wioskiej partii komunistycznej, który dokonał przede wszystkim analizy strategii amerykańskiej.

Amerykani wykorzystują hitlerizm niemiecki i mają swoich zauszników wśród faszystów całego świata. Przedwodnicą komisji wojskowej Izby Reprezentantów USA oświadcza, że Hiszpania frankistowska jest najlepszym sprzymierzeńcem USA. Oto front, do którego przystępuje rząd de Gasperi'ego!

Pajetta przestrzegł rząd włoski przed tym krokiem i stwierdził, że Włosi pragną, aby Amerykanie wcieli, że pakt, jaki zamierza zawrzeć rząd włoski nie będzie miał w sobie ducha wojny.

### Przed 30 rocznicą powstania Republiki Rad na Węgrzech

BUDAPESZT, 14.3. (PAP). — Dnia 21 marca w 30 rocznicę powstania Węgierskiej Republiki Rad odbędzie się wielkie uroczystości w całym kraju.

### Wielka manifestacja pokojowa w Pradze

PRAGA, 14.3. (PAP). Dnia 14 marca Praga obchodzi rocznicę tragicznych wydarzeń z przed lat 10-ciu gdy do stolicy Czechosłowacji wkroczyli hitlerowcy. W związku z tym w jednej z największych sal praskich odbył się wiec, który przekształcił się w potężną manifestację w obronie pokoju.

Uchwalona na wiecu rezolucja głosi m. in.:

„Protestujemy przeciwko dwulicowej polityce mocarstw zachodnich sprzeciznej z Kartą ONZ, polityce, która znajduje wyraz w planie Marshalla i ostatnio w projekcie paktu atlantyckiego. Tymczasem z drugiej strony pokojowa polityka ZSRR zmierza do bezwarunkowego utrzymania ONZ, jako skutecznego narzędzia zapewnienia pokoju i współpracy między narodami.

Wojownicy o wolność narodu czechosłowackiego wyciągają dłoń do wszystkich postępujących i miłujących pokój sił całego świata”.

### Walki w Burmie

LONDYN, 14.3. (PAP). Jak donosi agencja Reuters z Burmy, oddziały powstancze, po zajęciu miasta Mandalay, zaatakowały Sagaing, położony naprzeciw tego miasta nad rzeką Irrawaddy.

### Druga delegacja chłopów polskich wraca z Ukrainy do kraju

MOSKWA, 14.3. (PAP). Dnia 13 marca, po 2-tygodniowym pobycie na Ukrainie, druga delegacja chłopów polskich opuściła Kijów, udając się do Polski. Przed wyjazdem na cześć delegacji polskiej wydał przyjęcie minister rolnictwa USSR Mackiewicz. Na przyjęciu obecni byli członkowie rządu USSR i Biura Politycznego K.C. KP (b) U z sekretarzem KC Mielnikowem na czele, wicepremier Siemion, oraz wicekonsul R. P. w Kijowie — Włosiński.

Po przemówieniu min. Mackiewicza, zwracającego się w serdecznych słowach do członków delegacji polskiej, odczytano pismo od sekretarza KC KP (b) U Chruszczowa, który nie mógł być obecny na przyjęciu z powodu wyjazdu na sesję Rady Najwyższej do Moskwy. W od powiedzi przemawiali: Kalinowski i Świętlik z woj. rzeszowskiego, Christian Tuta z woj. poznańskiego, Krystyna Wielech wójt gminy Pławno w pow. radomskim, Jan Idziak, chłop małorolny z pow. częstochowskiego, Mikołaj Popielnicki, prezes Zw. Samopomocy Chł. ze wsi Majdan pod Chelmem — Leśniński, Stróżak — chłop małorolny z pow. wrocławskiego, polska małorolna z pow. wrocławskiego, poślanka Tomczyk Zofia, dr. Bronisław Tomasz — zastępca sekretarza gen. NKW PSL, Zenon Tomaszewski — profesor ekonomii Wyższej Szkoły Rolniczej w Łodzi, Zygmunt Kratko i inni.

Mówcy podnosili, że we wszystkich kolchozach zadziwiała ich planowa gospodarka, mechanizacja pracy, dokonywana przez stacje maszynowo — traktorowe, nowoczesne metody hodowli bydła i osiągnięte wspaniałe rezultaty, wyrażali zachwyt dla organizacji pracy w kolchozach.

Odjeżdżającą delegację żegnali na dworcu min. Mackiewicz, wicepremier — Własenko, Postojuk, Krywoszejew, przedstawiciel Rady Ministrów USSR Rusiec

**Kronika polityczna**  
**PRZYJĘCIA W MSZ**  
 Min. Modzelewski przyjął w dniu 14 bm. posła Brazylii p. Trojano Medeiros de Paço.

## W rocznicę węgierskiej „Wiosny Ludów”



Ludwik Kossuth i Józef Bem bojownicy walk o wyzwolenie narodu i społeczne Węgier

## Paktologia czy patologia

Samochód o napędzie rakietowym temu, kto potrafi się rozeznac w gąszczu układów, paktów i regionalnych porozumień jakie dyplomacja anglosaski naprowadziła w ciągu niespełna trzech lat!

Niestety, wydaje się, że nagroda pozostanie niedodebrana, ponieważ ta, swego rodzaju, paktologia staje się w coraz większym stopniu wiedzą tajemną, dostępną tylko dla wtajemniczonych. A jednak... Zapewne wielu przeciętnych czytelników gazet, a pilnych słuchaczy BBC i Voice of America, ludzi o pewnych zdolnościach do syntezy, na serio próbowało rozwiązać zadanie. Wszelki trud okazywał się tu jednak daremny.

Formalną podstawą, na której opierają się dziś stosunki międzynarodowe — rozumują oni, jest Karta ONZ. Stosunki między czterema wielkimi mocarstwami regulują układy teherańskie, jaltańskie i poczdamskie, przy czym ten ostatni jest również podstawą dla rozwiązania zagadnienia niemieckiego. Do tej pory żaden z tych układów oficjalnie nie został wypowiedziany, ponadto jak wiadomo Wielką Brytanię i Francję wiąże dodatkowo ze Związkiem Radzieckim układy dwustronne zawarte w czasie wojny.

Jasne, że na płaszczyźnie tych układów, obowiązujących formalnie do tej pory trudno byłoby oprócz system przeciwny j. — koalicję antyradziecką z Niemcami, jako partnerem.

To też jakkolwiek Anglosasi pokusili się o dokonanie tej sztuki i wciąż nie dają za wygraną — w rezultacie wszystko pęka w szwach. Z misternie budowanych układów

stała istna Wieża Babel, dyplomacja zachorowała na niestrawność, a narody Europy zachodniej, na których te operacje są dokonywane, coraz.. bardziej trzeźwieją. Gdy początkowo w marcu 1946 r. z wielką pompą zawarty został w Dunkierce układ francusko-brytyjski — wyraźnie zobowiązywał na Anglię do współpracy z Francją w rozwiązywaniu zagadnienia niemieckiego i niesienia jej pomocy. W kilkanaście dni po tym, na konferencji moskiewskiej okazało się jednak, że Francja nie może liczyć na poparcie Anglii w żadnej z żywotnych dla niej spraw, ani w sprawie węgla, ani reparacji, ani gwarancji bezpieczeństwa.

Wobec tego w marcu 1948 podpisano tym razem z ważnością na lat 50 tzw. pakt brukselski, obejmujący poza Francją i Anglią także Belgię, Luksemburg i Holandię. W układzie tym mówi się już bardzo mało, — dosłownie w jednym tylko miejscu — o współpracy państw zachodnio-europejskich na wypadek agresji niemieckiej, natomiast b. dużo o wspólnotcie celów i zadań cywilizacji zachodnio-europejskiej. Traktat powoływał się wprawdzie na Kartę ONZ, mówił o nienaruszalności sojuszu, łączących każdą z umawiających się stron z jakimkolwiek państwem z zewnątrz, ale enigmatyczne sformułowania wspólnoty cywilizacji zachodnio-europejskiej miały wyraźnie na celu przygotowanie gruntu dla objęcia tym pojęciem także Niemiec zachodnich.

W lipcu tego roku na pierwszej konferencji nad sposobami realizacji planu Marshalla, sprawa udziału Niemiec postawiona była w ten sposób, iż państwa Europy pld. wchodniej i ZSRR musiały zrozumieć, że ostrze planu skierowane zostało przeciw nim, że Niemcy mają powierzona sobie główną rolę w planie, jakkolwiek formalnie European Recovery Program miał na celu odbudowanie gospodarki europejskiej zniszczonej właśnie przez Niemców i miał ją właśnie uodpornić na wypadek nowej agresji niemieckiej.

Tymczasem rozpoczęto rozmowy nad projektem Unii Europejskiej, przy czym Bevin dopingowany przez Churchillowską koncepcję zdecydowanie antyradzieckiej Jedności Europejskiej, coraz bardziej brnął w sprzecznościach. Stworzenie organizmu, który by opierał się choćby tylko formalnie na Kartie ONZ i nie był sprzeczny z poprzednimi porozumieniami międzynarodowymi. Okazało się oczywiście problemem nie do rozwiązania. Poza tym jednak jak ulokować w jednym układzie Francję i Niemcy, między którymi istnieje jeszcze tylko stan zawieszenia broni? Jak ukonstytuować Radę Unii Zachodniej, jako ciało kolegialne, skoro właśnie Wielka Brytania ma najwięcej zastrzeżeń przeciwko sprowadzeniu jej pozycji w Unii do roli równorzędnego partnera Włoch, Szwecji czy Holandii. Jak równouprawnić gospodarczo

(Dokończenie na str. 2-ej)

## Manifestacja przyjaźni polsko-węgierskiej

W dniu 14 bm. w przeddzień węgierskiego święta narodowego odbyła się w Warszawie uroczysta akademія, na którą przybyli ministrowie: Modzelewski, Rapacki i Dybowski. Obecni byli również dziekan Korpusu Dyplomatycznego amb. Wiktor Lebiediew.

Piękną salę Min. Odbudowy wypełnili przedstawiciele społeczeństwa Warszawy.

Akademie zagał w imieniu Tow. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej dr. Henryk Mińco, po czym zabrał głos min. Rapacki stwierdzając, iż w r. 1848 w dniach „Wiosny Ludów” i rewolucji węgierskiej zapoczątkowała się prawdziwa, zespalać ca masę ludową obu krajów przyjaźń polsko-węgierską. Zastąpiła ona dawną, opierającą się na wspólności interesów klas posiadających, przyjaźń, która była często kierowana przeciw ludowi pracującemu obu krajów.

Od stu lat — mówił — walka naszych krajów toczyła się o wyzwolenie społeczeństwa, o zniesienie pańszczyzny. Oba narody czerpały wspólnie gorzką naukę historii i w latach ostatnich umiały z niej wyciągnąć wnioski.

Mówca wskazał następnie na analogie w historii obu naszych krajów na przestrzeni ostatnich stulecia, a następnie wymienił realne osiągnięcia narodu polskiego i węgierskiego, uzyskane w ostatnich latach, dzięki zdobyciom Rewolucji Październikowej, która zniszczyła imperializm carski i przygotowała grunt do zniszczenia imperializmu niemieckiego, a więc tych sił, które gnębiły oba kraje.

Min. Rapacki zobowiązał daleki sukces Węgierskiej Republiki Ludowej w po wojennej odbudowie i rozbudowie przemysłu, stwierdzając, iż naród polski wita z dozą radości z najwzruszającą, każdą de osiągnięcia narodu węgierskiego jest też i naszym sukcesem, ponieważ wznosił siły pokoju. Rozbudowa naszych przedmyślów nie ma na celu uzależnienia sąsiadów od siebie, ale zmierza do zapewnienia dobrobytu szerokim masom. W ta kiej to współpracy każdy tysiąc ton produkcji jest jednakowym sukcesem dla obu stron, jest miarą postępu.

„Wiemy dzisiaj — powiedział min. Rapacki — że w walce o pokój, którą toczy się na całym świecie, właśnie my, a nie imperialiści i ich pomocnicy, reprezentujemy najwyższe ideały moralne ludzkości, reprezentujemy obóz walki o sprawiedliwość społeczną. Dziś, kiedy wyprzedził stary, reakcyjny świat, chciałaby po raz drugi obrócić w niwecz naszą i prawdziwą „Wiosnę Ludów” w Polsce, a Węgry i w innych krajach. Układ sił jest już zupełnie inny. Zamiast Mikołaja I na Wschodzie jest ostoją pokój — Związek Radziecki. Nie ma już dziś sprzeczności między narodami demokracji, jest braterska współpraca i dlatego też na nowo i ze stokrót większą siłą powtórzyc możemy za wielkimi bojownikami „Wiosny Ludów”, że wszystkim co robimy, każdy nasz sukces, każda przekroczona cyfra planu jest „za naszą

### Uroczysta akademія w Warszawie przededniu święta narodowego Węgier

## Święto narodu węgierskiego

Naród węgierski czcił jako święto narodowe rocznicę jednego z najpiękniejszych dni swojej historii. Dnia 15 marca 1848 roku młodzież węgierska w Budapeszcie proklamowała w rewolucyjnej formie żądania ludu węgierskiego. Tłumy ludności zgromadzonej wokół uniwersytetu, gdzie obradowała młodzież, przyjęły entuzjastycznie uchwaloną proklamację.

Taki był początek w 1848 r. węgierskiej rewolucji i węgierskiej wojny o niepodległość. Historia wojny jest znana i znany jest udział w niej Polaków. Rewolucja węgierska mimo całego bohaterstwa żołnierzy skończyła się klęską — ale rzeczy, które wtedy nie były zrozumiane, dziś dobrze rozumiemy. Zwycięstwo rewolucji 1848 r. na Węgrzech groziło sta nowi posiadaniom klas posiadających. Te klasy wołały — ażeby rewolucja została pokonana — i umiały do tego dopomóc.

Dyktatura Horthy'ego po pierwszej wojnie światowej była celowym cynem magnaterii węgierskiej dla utrzymania kraju w ustroju feudalnym. Współdziałanie Horthy'ego z Hitlerem nie nastąpiło pod presją — lecz odpowiadało potrzebom światopoglądu i serca.

Ale lud węgierski burzył się zaw-

sze przeciwko wstecznym rządóm i walczył przeciwko nim. Rewolucja 1919 na Węgrzech miała cele nie tylko polityczne, ale i społeczne. Rewolucja byłaby wtedy zapewne zwyciężyła, gdyby nie zbrojna interwencja obcych armii.

Rewolucja, która nastąpiła na Węgrzech w r. 1944, gdy kraj został oswo bodzony z niewoli faszystowskiej przez armię radziecką — zwyciężyła. Wszystkie zamachy reakcji na wolność narodu węgierskiego — społecz na i polityczną — zostały odparte. Z procesu kardynała i prymasa Węgier Mindszenty'ego nie udało się zrobić bomby kontrrewolucyjnej.

Naród węgierski w swojej obrzy mnej większości jest narodem ludzi ciekliki kryzy. A więc jest narodem demokracji. Wielki ciężar cierpił on w jarzynie feudalizmu, ale już je zrzu cił — na zawsze.

Węgry są dziś krajem demokracji i wolności i jak Polska — zdążają cym do socjalizmu. Gdy się przyglą da temu, co się dzieje na Węgrzech, — to prosty jest wniosek, że nikt i nie już tego marszu nie powstrzyma. A ten marsz — to wielka, szczęśliwa przyszłość narodu węgierskiego.

## Komuniści szwedzcy w europejskim froncie pokoju

SZTOKHOLM, 14.3. (PAP). — Przywódca frakcji parlamentarnej szwedzkiej partii komunistycznej poseł Hagberg przemawiając w Varnamo oświadczył, że komuniści szwedzcy są zdania, iż należy bronić suwerenności narodowej Szwecji oraz wolności narodu szwedzkiego przed wszystkimi atakami z zewnątrz, chociaż partie burżuazyjne i socjaldemokraci coraz bardziej są skłonni zrezygnować z tej suwerenności i podporządkować się imperializmowi amerykańskiemu. Suwerenności i wolności narodu szwedzkiego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo ze strony Związku Radzieckiego.

## Dalsze zgłoszenia na Kongres Pokoju

MOSKWA, 14.3. (PAP). Zarząd Centralnego Związku Spółdzielców radzieckich (Centrosojus) w imieniu 32 milionów członków ogłosił odezwę, w której wzywa Komitet Wykonawczy Międzynarodowego Stowarzyszenia Spółdzielców do poparcia propozycji Międzynarodowego Komitetu Łączności intelektualistów w obronie pokoju w sprawie zwolnienia w kwietniu br. Świątowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

SOFIA, 14.3. (PAP). W ślad za uczonymi bułgarskimi udział w Światowym Kongresie Zwolenników Pokoju zgłosili pisarze i dziennikarze bułgarscy.

BERLIN, 14.3. (PAP). Znany pisarz niemiecki Berhardt Kellermann poparł gorąco inicjatywę zwolnienia Świątowego Kongresu Zwolenników Pokoju. Kellermann wyraził przekonanie, że wszyscy znani intelektualni niemiecy wezmą udział w walce o pokój na całym świecie.

HAGA, 14.3. (PAP). Związek Kobiet Holenderskich ogłosił odezwę, w której wita gorąco projekt zwolnienia Świątowego Kongresu Zwolenników Pokoju i zapowiada udział w pracach tego Kongresu.

PRAGA, 14.3. (PAP). Związek Kobiet Czechosłowackich ogłosił deklarację, w której zapowiada swój udział w Światowym Kongresie Zwolenników Pokoju.

## Walki w Indonezji trwają

PARYŻ, 14.3. (PAP). — Dowódca Indonezyjskiej armii republikańskiej Soederman wygłosił przez tajne radio indonezyjskie przemówienie, w którym oświadczył, że walka przeciwko agresorom holenderskim trwa w dalszym ciągu. Soederman podkreślił, że siły indonezyjskiej armii republikańskiej są nienaruszone i wezwął wszystkich żołnierzy i oficerów do wzmożenia walki partyzanckiej.

## Clay ułaskawia zbrodniarzy

FRANKFURT NAD MENEM, 14.3. (PAP). — General Clay ułaskawił skazanego na śmierć oficera SS Bruno Skierka, który polecił rozstrzelać więźniów w czasie pamiętnej ewakuacji obozu w Flossenbergu. Kara śmierci została przez gen. Clay'a zamieniona zbrodniarzowi niemieckiemu na karę dożywotniego więzienia. Ta decyzja wywołała powszechne obrażenie demokratycznej opinii w Bizonii.

## W kilku wierszach

— W stolicy Belgii odbyła się wielka manifestacja bezrobotnych. Manifestanci przeszli głównymi ulicami miasta z transparentami, na których widniały napisy: „Żądamy pracy! „Rząd — przyczyna naszej nędzy“.

— W dniu 13 bm. odbył się w Rotterdamie wier w obronie pokoju, przeciwko anglo-amerykańskiemu podżogaczom wojennym i ich lokalom. Na wiecu poddano ostrej krytyce politykę rządu holenderskiego, spychającego kraj na drogę wojny. Wier w obronie pokoju odbył się również w Amsterdamie.

— W ubiegłą niedzielę przywódcy partii komunistycznej wygłosili szereg przemówień w ramach kampanii wyborczej. Sekretarz generalny partii — Thorob zebrał w Rouen i Amiens wczoraj i w tym dniu. Działacz — w Lille i Henri Lard, deputowany Marty — w departamentach — Herault i Gard, deputowany Tillon — w Nevers.

— Komitety przedstawicieli krajów Beneluxu w Hadze zakończyły obradę o charakterze ogólnym, stwierdzającego, że w wyniku globalnych różnic w życiu gospodarczym w Belgii i Holandii — podpisania Unii odroczone zostało do drugiej połowy 1950 roku. Przypomina się, że według pierwotnego planu, Unia Beneluxu miała wejść w życie z dniem 1 stycznia 1950 roku.

— W poniedziałek przerwało prace 425 tysięcy górników amerykańskich we wszystkich kopalniach węgla na wschód od Missisipi. Przerwa w pracy ma potrwać 2 tygodnie. Objęła ona również przeszło 50 tysięcy pracowników kolejowych.

— Zapowiedzi wprowadzenia w zachodnich sektorach Berlina nowej waluty wyceniła wśród mieszkaniec tej części miasta poważne zaniepokojenie.

## Rada Narodowości przyjęła jednomyślnie budżet ZSRR na rok 1949

Dochody — 446,043 milionów rubli  
Wydatki — 415,355 milionów rubli

MOSKWA, 14.3. (PAP). — W dniu 14 b. m. Rada Narodowości Rady Najwyższej ZSRR zatwierdziła jednomyślnie budżet państwowy ZSRR na rok 1949.

### „Reynolds News” za wznowieniem handlu z Europą Wschodnią

LONDYN, 14.3. (PAP). — Dziennik „Reynolds News” zamieszcza artykuł wstępny, w którym stwierdza, że przedsiębiorcy brytyjscy mają obecnie do czynienia na rynkach zagranicznych ze wzrastającą konkurencją firm niemieckich i japońskich.

„Reynolds News” dochodzi do wniosku, że jedyną możliwością rozszerzenia handlu brytyjskiego leżą w rozwinięciu stosunków z Europą Wschodnią.

W związku z tym, pismo wita decyzję 9 wielkich firm brytyjskich w sprawie udziału w targach Międzynarodowych w Poznaniu.

### Nacisk gospodarczy USA na Szwecję

SZTOKHOLM, 14.3. (PAP). W miejscowych kółach dziennikarskich zwraca się uwagę na fakt, że Stany Zjednoczone nie wywierają obecnie silny nacisk gospodarczy na Szwecję. W kraju tym panuje szczególnie wielkie niezadowolenie z powodu tego, że Stany Zjednoczone opano wia europejskie rynki zbytu celulozy. Tymczasem Szwecja utraciła już faktycznie amerykańskie rynki zbytu tego artykułu.

Różne dzienniki szwedzkie wyrażają niezadowolenie z powodu prób USA ograniczenia handlu szwedzkiego z krajami Europy Wschodniej. Organ kół gospodarczych „Finance Tidningen” píše m. in.: „Przed pewnym czasem Szwecja podobnie jak i inne kraje uczestniczące w planie Marshalla otrzymała od rządu USA propozycje, zmierzające do ograniczenia handlu z Europą Wschodnią. Jest rzeczą jasną, że Szwecja nie może — bez ogromnego uszczerbku dla całej swej gospodarki — przystąpić do realizacji środków, mogących naruszyć jej handel z Europą Wschodnią.”

Zadanie USA — píše redaktor naczelny dziennika „Socialistiska Aftonbladet” — Jungve Meller — jest „nie dopuszczalną ingerencją w sprawy wewnętrzne krajów, gdyż umowa Marshallowska nie upoważnia Amerykanów do wysuwania takich żądań.”

### Sprawa Tanganiki na Radzie Powierniczej

NOWY JORK, 14.3. (PAP). Rada Powiernicza omawiała na ostatnim posiedzeniu sytuację w Tanganice, nad którą mandat sprawuje Wielka Brytania. Jak wynika z petycji, którą otrzymała Rada, Anglicy przekształcają Tanganikę w swą bazę wojskową i zmuszają ludność miejscową do udziału w przygotowaniach wojennych. Ludność Tanganiki znajduje się w stanie zupełnego zaoferania.

W toku dyskusji przedstawiciel brytyjski usiłował wykazać, że petycja w sprawie Tanganiki „nie zasługuje na uwagę” i sugerował, ażeby Rada zrzekła się jej omawiania. Sprzeczili się temu delegaci Związku Radzieckiego, Iraku i Filipin. Zdaniem delegata ZSRR petycja winna być rozpatrzona.

Stanowisko delegata radzieckiego zostało poparte przez przedstawicieli Meksyku, Filipin, Iraku, Costa-Rica i Chin. W wyniku głosowania wniosek radziecki został odrzucony. Fakt ten dowodzi jaszkrawo, że mocarstwa kolonialne czynią wszystko, aby nie dopuścić do rozpatrzenia przez Radę Powierniczą spraw dotyczących pogwałcenia zasad ONZ i praw ludności obszarów mandatowych przez państwa, pod których opieką znajdują się te obszary.

### J. Halski

## SKOŃCZYŁY SIĘ DOBRE CZASY

Z coraz bardziej wzrastającym niepokojem przeciętny Amerykanin zaczął od niedawna znowu interesować się wiadomościami statystycznymi. Zakorzeniony u wszystkich niemal bez wyjątku obywateli amerykańskich strach przed kryzysem, znajduje w danych statystycznych coraz częściej potwierdzenie dla najjaśniejszych przeczuć i obaw.

Co warto są oficjalne deklaracje różnych czołowych osobistości o tym, że nie zagraża USA żadna depresja, kiedy równocześnie dowiadujemy się z urzędowych danych, że po gwałtownym wzroście bezrobocia w styczniu, nastąpił w lutym znowu dalszy, tym razem rekordowy wzrost ilości ludzi, którzy utracili swoje zajęcia? Oficjalnie ilość bezrobotnych wzrosła w lutym o 555,000 osób do 3,221,000. Jest to największa ilość bezrobotnych zanotowana w Stanach od 1942 roku. Mówią nam, że to nie kryzys, lecz zła pogoda zawiła na, powodując redukcję robotników rolnych. Ale wszyscy dobrze wiedzą, że nie zła pogoda, tylko nadmiar produktów rolnych i spadek cen zastraszyl fermatorów i skłonił do ograniczenia ilości zatrudnienia.

Wprawdzie na giełdzie nastąpiło pewne uspokojenie, ale ani jeden z artykułów do kłnitych gwałtowna zniżka, o której pisał w ostatniej korespondencji, nie odzyskał utraconego terenu. Przeciwnie stało się jawne i jasne dla każdego, że dobre czasy się skończyły, że teraz odbiorca znowu stał się panem rynku, że następnym i możliwości zaspokożenia potrzeb najszerzszym mas konsumentów znowu decydują o zbyciu wytworzonej produkcji. Już nie wyrywa się towaru z ręki sprzedaj-

W dyskusji nad referatem budżetowym przemawiali deputowani Zachar Keszeweli (gruzińska SRR), Sisman Kismabżanow (Baskirska autonomia SRR) i minister gospodarki leśnej ZSRR — Aleksander Bowin.

Po dyskusji przemawiał jeszcze minister finansów ZSRR — Zwieriew. Stwierdził on, że preliminarz budżetowy na rok 1949 i sprawozdanie o wykonaniu budżetu za rok ubiegły spotkały się z całkowitą aprobatą ze strony deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR. Budżet obecny odpowiada w pełni zadaniom, jakie stoją przed ZSRR w czwartym roku powojennego planu pięcioletniego. Minister zakomunikował, że Rada Ministrów rozpatrzyła wnioski komisji budżetowej Rady Narodowości i Rady Związkowej o powiększenie dochodów budżetu państwowego o 835 milionów 300 tysięcy rubli i wyraża zgodę na te wnioski. Rada Ministrów rozpatrzyła również osobno wnioski deputowanych w sprawie zwiększenia kredytów na potrzeby poszczególnych republik i okręgów Związku Radzieckiego.

Deputowani powitali burzliwymi oklaskami oświadczenie ministra Zwieriewa, że skuteczne wykonanie budżetu na rok 1949 będzie miało ogromne znaczenie dla realizacji i przekroczenia programu czwartego roku powojennej pięcioletniej stalinowskiej, dla niezachwiania marszu ZSRR w kierunku komunizmu pod kierownictwem wielkiego wodza i nauczyciela generalissimusa Stalina.

Po przemówieniu ministra Zwieriewa Rada Narodowości przyjęła budżet jednomyślnie.

Po uwzględnieniu poprawek komisyjnych, budżet wykazuje po stronie dochodów 446 miliardów i 43 miliony rubli oraz po stronie wydatków — 415 miliardów i 355 milionów rubli, czyli, że nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 30 miliardów 688 milionów rubli.

Następnie Rada Narodowości przystąpiła do drugiego punktu porządku dziennego, a mianowicie do zatwierdzenia dekretów Prezydium Rady Najwyższej przyjętych w okresie między czwartą a piątą sesją Rady Najwyższej ZSRR. Rada Narodowości jednomyślnie zatwierdziła powyższe dekryty.

### W komisjach sejmowych

#### Projekt ustawy o paszportach

W dniu 14 bm. na posiedzeniu Sejmowej Komisji Administracji i Bezpieczeństwa, poseł Burdzy (PZPR) zreferował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o paszportach.

#### Projekt ustawy o rozmieszczeniu lekarzy w etergariu

Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Rolnictwa i Leśnictwa, poseł Kępczyński (PZPR) zreferował rządowy projekt ustawy o planowym rozmieszczeniu lekarzy weterynaryjnych.

Niektóre szczegóły nacisk położono na niedostateczną ilość środków lotemoci dla lekarzy weterynaryjnych. W związku z tym Komisja uchwała dezyderat pod adresem Min. Skarbu i Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, ażeby w możliwie maksymalnym stopniu ułatwiono dostarczenie mechanicznych środków lokomocji lekarzom weterynaryjnym. Projekt ustawy z poprawkami przyjęto.

### Kat Kowalewa skazany na śmierć

W Kowalewie w pow. wąbrzeskim, odbył się proces przeciwko Heinzowi Wilhelmowi Bormannowi, który w czasie okupacji zastąpił jako bezlistowy kat ludność polską. Bormann, jako komendant Selbstschutzu przyczynił się do aresztowania 135 Polaków, z których 70 bestialsko zamordowano. Wśród zamordowanych znajdowało się kilku starców w wieku powyżej 80 lat. Bormann aresztowany został przez władze brytyjskie i wydany władzom polskim.

Sąd skazał Bormanna na karę śmierci.

### Trzeci dzień procesu o łapownictwo i nadużycia w przemyśle browarnianym

W trzecim dniu procesu o nadużycia w przemyśle browarnianym Sąd przesłuchał dalszych oskarżonych — przedsięwzięwców prywatnych — Rudolfa Hercza i Karola Humińskiego.

Oskarżony Hercz przyznał się, że Oppenheim i Stenler byli jego współpracownikami jego rozlewni piwa i że jeden z członków dyrekcji Zjednoczenia wymógł na nim nadpłaty po 50 groszy od każdego dostarczonego litra piwa. Z sum z tego źródła powstałych wręczył 500 tys. zł. Paciewiczowi.

Oskarżony Humiński, z zawodu inżynier leśnik, współnik oskarżonego Hercza, nie przyznał się do zarzucanych mu czynów twierdząc, że w spółce był tylko udziałowcem przez kilka miesięcy.

Po wyjaśnieniach oskarżonych przesyłano świadków.

Świadek Waleczak, kierownik prywatnego browaru „Fortuna” w Miłosławiu po twierdził, że Oppenheim obiecał poczynić starania dla repywatyzacji tego browaru w zamian za co miał wejść do spółki jako cichy współnik.

Świadek Kurzeja opisał Sądowi trudności państwowych browarów, które nie otrzymywały ani beczek, ani surowców, podczas gdy prywatny browar „Fortuna” otrzymał dzięki Oppenheimowi, 600 kg chmielu oraz około 200 beczek do piwa.

Świadek Borowczyk potwierdził fakt za kupu przez Oppenheima beczek w Ciechanowie dla browaru „Fortuna”.

Świadek Selecki b. dyrektor techniczny Centralnego Zarządu Państw. Przemysłu Fermentacyjnego potwierdził fakt utrudnienia nacionalizacji browarów przez Oppenheima.

Dziś dalszy ciąg procesu. Przemawiać będą prokuratorzy i obrońca.

## Paktologia czy patologia

(Dokończenie ze str. 1-cj)

Niemcy zachodnie bez podjęcia pozycji eksportu brytyjskiego, i jak wreszcie dokazać takiego cudu, żeby w czwartym roku systematycznego marshallizowania Europy Zachodniej móc się raptownie uniezależnić od dolarów.

Tymczasem, gdy dyplomacja zachodnio-europejska biedziła się nad rozwiązaniem tej kwadratury koła, Truman wciąż powołując się na Kartę ONZ ogłosił swą zmodyfikowaną doktrynę Monrogo, rozciągając ją na europejskie pobrzeże Atlantyku i Morza Śródziemnego. A państwa pld-amerykańskie związane ze Stanami Zjednoczonymi układem z Petropolis stanęły wobec perspektywy, że konieczność obrony interesów państw amerykańskich może je wciągnąć w konflikt.

nie na olów jest znacznie słabsze niż daw niej, mimo tworzenia przez rząd amerykański zapasów „strategicznych” i użycia tego metalu do produkcji bomb atomowych.

Aluminiem jest jednym z nielicznych metali, cieszących się dużym popytem na tzw. „szarym rynku” i odpadki aluminium są one ściśle jęszcze sprzedawane powyżej oficjalnego kursu. Natomiast chrom, nikiel, kobalt i tantal są już w nadmiarze i to mimo ich wielkiego zastosowania w przemyśle wojennym.

Co do stali, która należała do niedawna do artykułów, których produkcja poza stawała daleko w tyle poza ołbrzymim zapotrzebowaniem, to wiadomo, że już wkrótce konsumpcja będzie w zupełności pokryta własną produkcją. To tłumaczy w znacznej mierze niechęć amerykańskich magnatów stalowych do nowych inwestycji w tym dziale, mimo silnych „zachęceń” ze strony rządu USA.

Zapasy papieru są większe aniżeli kiedykolwiek od zakończenia wojny. Fabryki kalcuiku syntetycznego pracują znacznie poniżej zdolności produkcji i gdyby nie zakupy ZSRR na rynkach światowych, ceny kalcuiku naturalnego spadłyby w sposób gwałtowny. Analogiczne zjawisko zwiększenia zapasów niesprzedanych towarów mimo spadku cen notuje przemysł chemiczny, zwłaszcza skórzany i tekstylny. Nic dziwnego, że członkowie kongresu otrzymują z terenu liczne alarmy i prośby o ratunek. Ta sytuacja jest podłożem dla różnych akcji i przedsięwzięć rządowych, „paktyw i planów” w czasie ostatnich.

J. HALSKI

## Zawieszenie w czynnościach przewodniczącego ZZ Pracowników Przemysłu Skórzanego

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium KCZZ rozpatrzone m. in. sprawozdanie przewodniczącego Zarządu Gł. Zw. Zaw. Pracowników przemysłu skórzanego — Krzyżo oraz sekretarza generalnego ob. Kossakowskiego. Jak stwierdzono Zarząd Główny tego związku nie wykonał zleceń Komisji Lustracyjnej KCZZ z sierpnia ub. roku, nie wykazuje zespolonego kierowania działalnością Związku, nie wykonywał uchwał i rzadko odbywał posiedzenia. Ponadto to słabo obsługuje okręgi i zaniedbał opiekę nad robotnikami prywatnych przedsiębiorstw przemysłu skórzanego.

Po dyskusji Prezydium KCZZ uchwaliło pracę Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Skórzanych za nie zadowalającą i postanowiło zawiesić w czynnościach przewodniczącego tego Związku Krzyżo.

Na tym samym posiedzeniu podkreślono potrzebę usprawnienia pracy organizacyjnej FWP i polecono dotychczasowemu zastępcy kierownika Działu Prawo go red. Dobrzyńskiemu objąć kierownictwo Działu Łączności Międzynarodowej.

## 21 - 28 marca Międzynarodowy Tydzień Młodzieży Demokratycznej

W całym kraju odbywają się przygotowania do obchodu Międzynarodowego Tygodnia Młodzieży Demokratycznej w dniach od 21 do 28 b. m.

Centralnym punktem uroczystości będzie akademie w Hall Ludowej we Wrocławiu, dokąd przewidywany jest przyjazd przedstawicieli Wietnamu, Hiszpanii, Albanii i Grecji oraz czechosłowackich zespołów taneczno-muzycznych.

Z Międzynarodowym Tygodniem Młodzieży Demokratycznej zbiega się 13 rocznica uchwalenia Deklaracji Praw Młodego Pokolenia.

## Przemysł tłuszczowy i spółdzielnie pod opieką Narodowego Banku Polskiego

Narodowy Bank Polski przejął kontrolę i bezpośrednie finansowanie wszystkich przedsiębiorstw, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Tłuszczowego.

Ponadto Narodowy Bank Polski przejmując z dniem 15 b. m. kontrolę i finansowanie powszechnych spółdzielni spożywców, zaś w terminie późniejszym spółdzielnie handlowe, sportowe i wydawniczo-księgarskie.

Z drugiej strony, tzw. plan podniesienia gospodarczego krajów zafolanych, który postawił państwa kolonialne przed perspektywą wywiązania ich przez imperializm amerykański — w interpretacji U. S. A. również da się uokować w ramach Karty ONZ. W ten sposób stosunki łączące Stany Zjednoczone z krajami Europy zachodniej skryształizowały się wyraźnie. Kraje te będą z jednej strony obiektem ekspansji amerykańskiej, zostały jednocześnie zmuszone do partycypowania w kosztach utrzymania i rozszerzenia się tej ekspansji. Temu ma służyć pakt pin-atlantycki jako ukoronowanie wszystkich sojuszków i zaklajstrowanie sprzeżności.

Jest to oczywiście pewne uproszczenie istoty paktu atlantyckiego, ale uproszczenie, do którego, — podobnie jak u mojego rozmowcy — sprowadza się sposób rozumowania wszystkich przeciętnych ludzi nie pozbawionych logiki.

Jeśli „Głos Ameryki” karmi swe go słuchacza w codziennych audycjach wiadomościami na temat zwartości i jednorodności uczestników paktu atlantyckiego, to słuchacz ten zdaje sobie sprawę z kruchości tego rodzaju frazeologii.

Z drugiej strony mimo, że „Głos Ameryki” raczy go w każdej niemal audycji sensacyjnymi doniesieniami na temat coraz to nowych narzędzi masowego zniszczenia, narzęzi nie widzi armii, które chciałyby walczyć. Podobnie sam żywi szczerą niechęć do stania się obiektem tych broni, zdaje sobie również sprawę, że ludzie na zachodzie Europy nie są ulepieni z innej gliny. Również nie mają ochoty umierać.

W rezultacie więc chęć zgłębienia sensu i realności zachodnio-europejskiej paktologii prowadzi do innych rezultatów, niż przynęta-by dyplomacja amerykańska. Nawet najbardziej bezkrytycznych zwolenników przyprawia o niebezpieczeństwo dostania się do kliniki patologicznej, poświęconej specjalnie leczeniu objawów i urazów patologii politycznej.

H. Kassyanowic

**Marian Pietras**

Kier. Wzgdz. Kult.-Ośw. Zarz. Gł. Zaw. Hutników

# Zorganizowany wypoczynek robotnika

## Akcja kulturalno-oświatowa na czasach pracowniczych

Jedną z bardzo ważnych zdobyczy socjalnych klasy robotniczej w Polsce Ludowej są czasaki pracownicze. Klasa pracująca ma możliwość spędzenia urlopu oraz regeneracji sił i zdrowia w szeregu pięknych miejscowości klimatycznych i uzdrowiskowych.

Celem akcji czasowej winno być nie tylko danie możliwości wypoczynku fizycznego, lecz również kulturalnego i oświatowego, który jednocześnie podnosi poziom, smak estetyczny i wymagania klasy pracującej w tej dziedzinie życia.

Pracownik spędza na czasach najczęściej dwa tygodnie, zatem akcja kulturalno-oświatowa musi być zorganizowana w taki sposób, aby w krótkim czasie wypoczynek mógł z niej wyciągnąć maksymalne korzyści.

### OTOCZENIE I WNĘTRZE DOMU WYPOCZYNKOWEGO

Ważną rzeczą jest estetyka zewnętrzna i wnętrza domu wypoczynkowego. Wszystkie domy wypoczynkowe mają możliwość utrzymania pięknych trawników, kwiatników, krzewów i drzew, wśród których wypoczywają z przyjemnością spędzając niejedną chwilę w przerwach między posiłkami lub w oczekiwaniu na czas przeznaczony na różne imprezy.

Wnętrze domu winno również odpowiadać wymaganiom estetycznym; wszystkie pomieszczenia muszą być czyste i utrzymane w porządku, sala jadalna odznaczona się urządzeniem skromnym, lecz estetycznym, na stole nigdy nie może braknąć świeżych kwiatów.

### PRAGNIEMY ŚWIEŻYCH WIADOMOŚCI

Wczasowicz chce i powinien orientować się codziennie co się dzieje w kraju i w świecie, za tym celem jest wyposażenie go w czasopisma, tygodniki i miesięczniki, oraz bibliotekę zawierającą w odpowiedniej ilości wartościowe książki treści beletrystycznej, politycznej, społecznej i gospodarczej itp. jest kardynalnym warunkiem dobrze zorganizowanego domu wypoczynkowego.

Rzeczą zrozumiałą jest, że nie może braknąć aparatu radiowego, patefonu z celowo dobranymi kompletnymi płytami muzycznymi, a także pianina w dobrym stanie gotowego w każdej chwili do użycia przez muzykantów wczasowiczów lub zaproszonych muzyków.

### Komitet »Roku Chopinowskiego« w Szwecji

SZTOKHOLM, 14.3. (PAP). — W Sztokholmie odbyło się w Poselstwie R. P. pierwsze zebranie szwedzkiego komitetu »Roku Chopinowskiego« w skład którego weszli: rektor wyższej szkoły muzycznej w Sztokholmie prof. Einar Ralf, profesor tej szkoły Thor Mann, sekretarz Akademii Muzycznej w Sztokholmie Kurt Atterberg, profesor tej akademii Gottfried Boon, dyrektor Królewskiej Opery Państwowej Harald Andre, dyrektor Towarzystwa Muzycznego Johannes Norrby i dyrektor działu muzycznego Radia Szwedzkiego Nathanael Broman.

### Bukareszt uczcił Chopina

Rok Chopinowski w Bukareszcie inaugurowany został wieczorem Chopinowskim w Instytucie Polskim. Po odgryciu o twórczości Chopina, wybitny pianista rumuński Michał Radu wykonał szereg jego utworów.

Wczasowicz winien mieć możliwość codziennego udziału w imprezach zorganizowanych wewnątrz lub na zewnątrz domu wypoczynkowego. Kierownictwo domu ma duże możliwości organizowania imprez wewnętrznych. Dla przykładu wymienimy kilka z nich.

### ODPOCZYNEK I KULTURALNA ROZRYWKĄ

Można i należy organizować wieczory literacko-muzyczne, wykonawcami których byłby wczasowicze. Jestem przekonany, że wielu z nich, mających za sobą niejednokrotnie poważny staż i praktykę w pracy świetlicowej, z największą chęcią wieczorami tak przygotowują. Na program włożyłyby się zespołowe i solowe recytacje wartościowych pozycji naszej poezji, czytanie wyjątków z dzieł prozaików, oraz krótsze utwory muzyczne. Jeżeli w domu wypoczynkowym spędza urlop wczasowicz umiejący grać na fortepianie lub skrzypcach z całą pewnością wzięłyby udział w wieczorze literacko-muzycznym. W wypadku braku własnego muzyka istnieje możliwość »wypożyczenia« go z innego domu wypoczynkowego lub też zaangażowania muzyka zawodowego; w braku tychże — żywy występ zastąpiłby pateron z dobrze dobranym kompletem płyt.

Wieczory humoru połączone z odpowiednio zorganizowaną zabawą ta-

neczną podwyższyłyby niewątpliwie atrakcyjność czasów, z jednym zastrzeżeniem: pragniemy wyeliminować z wszelkich zabaw mocniejsze środki alkoholowe! Jedną z wczasowiczów pisze: »Pochwały godnym jest fakt, że na terenie domu wypoczynkowego nie wolno pić wódki. Ba wiliśmy się doskonale humory dopisywały, mimo że nie było żadnego mocniejszego środka alkoholowego, prócz wina«.

Jakże ożywiłoby życie wczasowicza grupowe odwiedziny innych domów wypoczynkowych i branie udziału w organizowanych przez te domy imprezach! Jakże chętnie zbierałyby się grupy celem wspólnego obejrzenia wartościowego filmu, dobrej sztuki teatralnej, wysłuchania koncertu muzyki lekkiej lub poważnej.

A wycieczki? Natura nie poskąpiła polskiemu krajobrazowi wybitnej piękności, o której należy pisać i mówić, którą należy pokazać. Znajdziemy także w większości miejscowości ciekawostki natury geograficznej lub geologicznej. Nie brak też również miejsc o wybitnym znaczeniu historycznym, zawierającym pamiatki z naszych dziejów. Jako przykład mogą posłużyć Duszniki, gdzie na rynku znajduje się dom, w którym przebywał król Jan Kazimierz, w zdrowisku zaś widzimy pomnik Chopina i budynek koncertowy w

którym geniusz polskiej muzyki czerpał żywotność swymi utworami.

Wszystkie imprezy, zarówno zewnętrzne jak i wewnętrzne, muszą odznaczać się jednym kardynalnym warunkiem: muszą być dobrze zorganizowane pod każdym względem. Nie może tu być żadnych organizacyjnych niedociągnięć; wszystkie, nawet najdrobniejsze szczegóły winny być przemyślane i opracowane, bowiem nie tak nie zniechęca uczestnika, jak niedbała, pełna błędów i niedociągnięć organizacja.

Z tym wiąże się problem zaangażowania instruktorów specjalnie wyszkolonych, obznajmionych z celami i treścią i formą pracy kulturalno-oświatowej na czasach, którzy czas swój oddaliby istotnie i w pełni tej pracy, poświęcając go dla wszystkich wczasowiczów, a nie tylko dla pewnych grup. Ktożby nie ograniczyłby się jedynie do organizowania imprez najłatwiejszych i najwygodniejszych, idąc po linii najmniejszego oporu, lecz użył swoich zdolności, umiejętności i inicjatywy do stworzenia jak najlepszych warunków kulturalnego spędzenia urlopu przez klasę robotniczą.

W ten sposób prowadzone domy wypoczynkowe w wysokim stopniu podniosłyby atrakcyjność czasów i osiągnęły swój cel, jakim jest odpowiednio zorganizowany wypoczynek klasy robotniczej.

# Film budzący sumienia

## Jak Francja i Belgia przyjęły „Ostatni etap“

(Od własnego korespondenta „Rzeczypospolitej“)

PAN Antelme, młody pisarz francuski, ma za sobą paroletnią „karierę“ Buchenwaldu i Dachau. Jest on dziś jednym z działaczy ogólnokrajowej organizacji deportowanych, internowanych i uczestników Ruchu Oporu, która liczy z górą 100 tysięcy członków i posiada 1400 sekcji w różnych miejscowościach Francji. Gdy pytam pana Antelme o wrażenie, jakie na tych ludziach zrobił „Ostatni etap“, twarz jego ożywia się:

— My wszyscy, którzy z własnych doświadczeń znamy obozy koncentracyjne, uważamy ten film w pewnym sensie za swoją własność. Nasza organizacja przyjęła zresztą nad nim serdeczny protektorat. Byli więźniowie niemieckich obozów koncentracyjnych wszędzie wygłaszają przed premierą tego filmu przemówienia, których głównym celem jest szerzenie idei pokój.

### ODRADZA PAMIĘĆ O ZBRODNIACH

— Czy sądzi Pan, że w olbrzymim sukcesie tego filmu we Francji odgrywa rolę również inne czynniki — poza jego walorami artystycznymi, uznanymi przez francuską krytykę filmową?

— Tak, krytyka wypowiedziała zgodne swój pochlebny, nieraz nawet entuzjastyczny pogląd na ten pierwszy naprawdę wartościowy film polskiej produkcji. Ale z naszego punktu widzenia (tzn. z punktu widzenia byłych więźniów politycznych) ważniejsze są inne czynniki. Trzeba przede wszystkim zdać sobie sprawę z tych zmian politycznych, jakie zaszły we Francji od roku 1945 do chwili obecnej. Gdy w roku 1945 wracali ludzie-szkielety z Oświęcimia, Buchenwaldu, Dachau i tylu innych obozów śmierci, gdy opowiadali o swoich przeżyciach, których najlepszym dokumentem były ich własne, zmaltretowane ciała, mówili się wtedy dużo o uprawnieniach i przywilejach byłych deportowanych, a jednocześnie o zbrodniach hitlerystów, które nigdy nie zdola rozgrzeszyć. Później o tych rzeczach zaczęto zapominać, w znacznym stopniu wskutek te-

nych świadkami byliśmy w Paryżu w miesiącach jesiennych: kolejki czekających u wejścia do kina pod wielkimi afiszami z napisem: „La dernière étape“. W czasie od września do marca „Ostatni etap“ był wyświetlany w 270 kinach (z czego w samym Paryżu w 70-ciu). Organizacja deportowanych robi starania, żeby uzyskać ten film w formie 16-to milimetrowym dla kin wiejskich. Trzeba bowiem wszelkimi siłami dążyć do jak najszerszego rozpowszechniania prawdy o obozach koncentracyjnych.

### FOKOJOWY AKCENT

Stosunek pana Antelme do „Ostatniego etapu“ nie jest wyjątkowym zjawiskiem. Kilkanaście audycji w Radio Francuskim, poświęconych temu filmowi, afisz wykonany bezpłatnie przez stynnego grafika Paul Colina, opinie najwybitniejszych przedstawieli francuskiego świata filmowego — to zupełnie konkretne pożytki, pozwalające ocenić rolę, jaką film Wandy Jakobowskiej spełnił we Francji. „Ostatni etap“ wyświetlany na ekranach Francji i Belgii na przełomie 1948 i 49 roku wnosi zupełnie specjalny akcent w atmosferę polityczną tych krajów. Wystarczy zdać sobie sprawę jak silną wymowę ma ta podążająca do wojny przemówienia Churchilla w Brukseli ma francuski komentarz „Ostatniego etapu“. Gdy w momencie śmierci Marty ukazują się nad Oświęcimiem samoloty, padają słowa speakerki: „Jakby na jej (tzn. Marty) wezwanie nie wypielniały nowe samoloty wyzwolenia — te samoloty, które niosą śmierć powalcom Reichowi, są dla nas zwiastunami życia... One przyniosą nam wyzwolenie, koniec naszych cierpień, po prostu... życie!“

### ROBOTNICZY OGLADAJĄ FILM

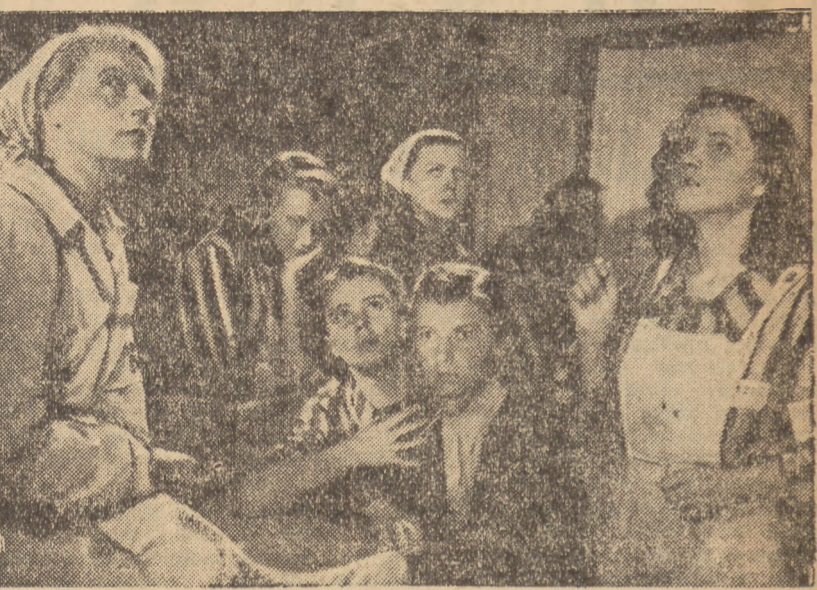
— Czy zaobserwował Pan, w jakich środowiskach miał największy odzew?

— Jeśli chodzi o Paryż, to bez względu na środowiska robotniczych, we wszystkich kinach tzw. dzielnicowych. Rozmawiałem z wieloma byłymi więźniami obozów koncentracyjnych. Niektórzy z nich oglądali „Ostatni etap“ po pięć i sześć razy. Realizm sytuacji, przypomnienie własnych przeżyć wywoływały w nich rodzaj obsesji. Ja sam widziałem ten film sześć razy i za każdym razem znajdowałem nowe rzeczy — mówi pan Antelme. We wszystkich dzielnicach Paryża kina były przepelnione. Notowano największe sukcesy kasowe.

— A w których miastach prowincjonalnych?

— W Lyonie, Marsylii, Strasburgu, Tuluzie, Nancy, Tunisie i wielu innych miastach (w sumie w 150-ciu) odbyły się galowe premiery z udziałem francuskich czynników oficjalnych i polskich władz konsularnych. Obecnie — choć od premiery paryskiej w sali Pleyela minęło już prawie pół roku — w miastach prowincjonalnych powtarzają się sceny, które

## Polski film o Oświęcimiu



Scena w chowie w chwili nalotu wyzwolenicy eskadr.

### W 30-tą rocznicę zgonu Świerdłowa

Dnia 16 marca 1919 r. zmarł Jakób Świerdłow, jeden z najwybitniejszych działaczy, organizatorów i kierowników Partii Bolszewickiej i Państwa Radzieckiego, najbliższy współpracownik Lenina i Stalina, przewodniczący Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad, sekretarz C. K. Partii Bolszewickiej.

Świerdłow urodził się dnia 3 czerwca 1885 r. w Niżnim Nowogorodzie (obecnie Gorkij), jako syn ubogiego grabera. W r. 1901 rozpoczęła działalność polityczną w ramach ruchu Socjal-demokratycznego, w tym samym już jednak roku zostaje aresztowany po raz pierwszy za udział w demonstracji na cześć Gorkiego.

Latem i jesienią 1905 Świerdłow pracuje w Kazaniu i potem na Uralu, tworząc, jako „tow. Andrej“ radę deputatów robotniczych w Jekaterynburgu i przygotowując brojne powstanie. W okresie zaś pierwszej rewolucji rosyjskiej (1905—1907) organizuje ruch robotniczy na znacznej przestrzeni kraju w rejonie Permy, Jekaterynburga, Ufy itp.

Władze carskie wynagradzają nagrodę za głowę Świerdłowa. W roku 1906 tow. Andrej zostaje skazany na 3 lata więzienia. Po odbyciu kary zostaje jednak ponownie aresztowany i zesłany do kraju Narymskiego. Następnę 8 lat życia Świerdłowa wypełnionych jest uciążliwą walką rewolucyjną. Zostaje kilkakrotnie aresztowany przez carskich żandarmerów.

W r. 1917 przybywa do Pietrogrodu, skąd wkrótce wyjeżdża na Ural, gdzie organizuje miejscową konferencję bolszewicką. W kwietniu 1917 r. na Wszechrosyjskiej Konferencji Partijnej Świerdłow po raz pierwszy spotyka się z Leninem, zostaje członkiem C. K. i zaczy na pracować, jako sekretarz Partii.

Uzyskuje teraz szerokie pole dla wykazania swych talentów organizacyjnych. Współ z Leninem i Stalinem kieruje ruchem, a gdy Lenin, przesładowany przez Rząd Tymczasowy, musi się czas jakiś ukrywać, Świerdłow będzie prawą ręką Stalina w kierownictwie Partii.

Po zawarciu pokoju brzeskiego Świerdłow zostaje jednym z pierwszych organizatorów państwa i, jako najbliższy współpracownik Lenina i Stalina, opracowuje zasady nowej konstytucji.

W ostatnim roku swego życia, Świerdłow, z całą swą niewyczerpaną energią przygotowuje kolejny VIII Zjazd Partii. Wyjeżdża z Moskwy do Rygi, Mińska, Pietrogrodu i Charkowa. W marcu r. 1919 powraca do Moskwy. Zapada w tym czasie na zdrowiu. Długoletni więzień i zesłaniec nie oszczędza się, bagatelizując chorobę.

„...Splanął w pracy nad budową partii i państwa“ — powiedział po jego zgonie Stalin.

Miastem Świerdłowa nazwane zostało miasto Jekaterynburg (Świerdłowsk) — wielki ośrodek przemysłowy Urалу oraz

jeden z okręgów Urálu (Świerdłowska Obszłość), kraju zdobytego przez Świerdłowa dla rewolucji.

W pamięci ludu radzieckiego Świerdłow żyje jako symbol całkowitego oddania na rzecz ludu i jego sprawy.

MACIEJ GRUSZCZYŃSKI

### Z sali koncertowej

#### »Aleksander Newski« Prokofiewa

Wykonana w Filharmonii Stołecznej dn. 4 bm. po raz pierwszy w Polsce kantata Sergiusza Prokofiewa „Aleksander Newski“ pochodzi z r. 1939 i stanowi początek nowego okresu twórczości zna komitego kompozytora radzieckiego. Dzieło to napisane zostało na wielką orkiestrę symfoniczną z udziałem chóru mieszanego oraz mezzosopranu solo, stąd słuszna jego nazwa — kantata.

Kompozycja odzwierciedla historyczny temat, a mianowicie zmagania Rusi w XIII stuleciu z nawałą germańską. Siedem części posiada swe tytuły: „Rosja pod jarzmem Mongołów“, „Pieśń o Aleksandra Newskim“, „Krzyżowcy w Pskowie“, „Powstanie. Ludzie rosyjscy!“, „Bitwa na lodzie“, „Pobojowisko“ i „Wjazd Aleksandra Newskiego do Psłowa“. Historyczność tematu i obrazowość poszczególnych części sprawiają, że mamy tu do czynienia z pewnego rodzaju epiką, sztuką realistyczną, muzyką programową, a może i użytkową z uwagi na to, że pisana ona była jeśli nie całkiem dla filmu, to zapewne z myślą o nim.

W wykonaniu dzieła brał udział około 80-osobowy chór Polskiego Radia. Z radością stwierdzamy dbałość Polskiego Radia o wypełnienie rażącej luki — braku oratoryjnego chóru. Chór ten brzmi we wszystkich głosach dobrze i gdyby nie słaba jeszcze dykcja, sprawiłby zupełnie dobre wrażenie.

Orkiestra Filharmonii Stołecznej grała z wielką starannością, wykonując nadto uwerturę do „Coriolana“ Beethovena i akompaniament do koncertu fortepianowego C-dur Mozarta.

Pianistka francuska Monique Haas grała Mozarta utworo, a sądząc z nad danych na koncercie niedzielnym utworów Chopina, Rameau i Ravela, jednakowo dobrze czuje się ona we wszystkich stylach, reprezentując i świetną technikę i dużą kulturę pianistyczną.

Jerzy Kolaczkowski włożył dużo pracy w przygotowanie całego koncertu, ale też odniósł nie mały sukces zarówno w dziele prof. Prokofiewa, jak i w pozostałych utworach.

Program nie wymienił jeszcze jednej solistki. Partię solową („Pobojowisko“) w kantacie śpiewała bowiem Halina Ottoczeko jak zawsze muzycznie, czysto i jak zawsze ładnym i bardzo miłym głosem.

M. PORZECKI



10wieś z lat kryzysu 1932 — 1935 (48)

Chory fabrykant Ferdynand Gromus żył pod terrorem swej drugiej żony Anny. W tajemnicy przed nią zmienił testament na korzyść Michała swego syna z pierwszego małżeństwa. Po klótni z Anną Ferdynand Gromus ulega atakowi paraliżu i umiera.

W głębokim wyboju w pośrodku drogi była wielka kałuża. Nie można jej było wymazać. Konie weszły w nią, a woda rozprysnęła pod kopytami, potem jeszcze rozciąły jej powierzchnię koła wozu. Ta kałuża nadal nową kicunek myśлом Michała. Kałuża i pochód pogrzebowy, błoto na drodze i salonowa czerń żalobnych strojów. Rzeczy są po prostu takie jakie są. Ale jeśli natura jest dla nas obojętą, nie ma zaiste żadnych szczególnych powodów, abyśmy się wzajemnie starali jakoś o siebie i dbali jeden o drugiego. Tutaj na przykład odprowadzają do grobu mego rodzony ojca, a ja prawie niepokoję się, że nie czuję grobu mego rodzony ojca, a ja prawie niepokoję się, że nie czuję tego powodu szczególnego strapienia. Dlaczegoż bym je miał odczuwać? Czy nie był już najwyższy czas, aby opuścił ten świat, który cwać? Czy nie był już najwyższy czas, aby opuścił ten świat, który cwać? Czy nie był już najwyższy czas, aby opuścił ten świat, który cwać? Czy nie był już najwyższy czas, aby opuścił ten świat, który cwać?

również z czarnego marmuru, o nią zaś opierała się płacząca kobieta postać w rzymskiej todzie, trzymająca w wolnej ręce gałązkę palmową, symbol wiecznego pokoju. W grobowcu spoczywała pierwsza żona Gromusa i ojciec Ferdynanda, którego szczątki przeniesiono tutaj w wieżę lat po jego śmierci, ponieważ Ferdynand Gromus nie mógł znieść myśli, że jego ojciec śpi snem wiecznym w gołej ziemi, między biedakami, do których należał przez całe doczesne życie

Gdy umrze człowiek tak wybitny, jak Ferdynand Gromus, trzeba oczywiście ocenić należycie jego zasługi żywot. Po księdzu dziakanie, który z pochyloną głową opowiadał swemu potężnemu brzuchowi o przykrych losach zmarłego, kreśląc wzszechający portret pracodawcy, obywatela, męża i ojca, przemówił w imieniu urzędników, główny szalter przedsiębiorstwa. Zwracając się do zmarłego na przemian „wielmożny panie“ i „kochany panie szefie“, wygłosił krótką mowę, w której pokorne uszanowanie i pochwały oblatbiło zakłopotania, zdawał bowiem sprawę, że za jego plecami stoi nowy szef i że mogłoby się nie opłacić za bardzo wychwalać tego, który już nas nigdy nie będzie mógł skrzywdzić, w obecności tego, od którego woli i zachcianki będzie teraz zależała nasza niepewna egzystencja.

Ceremonia się przeciągała, bo czas także odgrywa swoją wybitną rolę, jeśli się ma ocenić godność. Wiatr nieustannie roznosił zaduch rozmoakłej ziemi i przenikał ubrania gości pogrzebowych. Zaczynało im być zimno, jak gdyby sama śmierć obchodziła wokół i stuknęła ich w tył głowy swym kościstym szponem. Miał jeszcze przemówić przedstawiciel robotników.

Cichy szmer przeleciał przez zgromadzonych, gdy wystąpił magazynier Balada i stanął przed trumną swego pracodawcy. Niektóre z kobiet w gromadzie nie wytrzymały widocznie i nie licząc się nawet z taką chwilą, uległy swym językom i złościwości. — Nie jest może prawie jak krewny? — pytały jedna drugiej zdusnym najbardziej szepem, a zastępując gest spuszczeniem oczu lub lekkim pochyleciem głowy, dodawały: — Tam oto stoi jego córka. — I żalowały, że musza odłożyć tępienie tej śmiałości na później.

Różana Baladowa stała z tyłu, w otoczeniu kilku dawnych koleżanek, które przyłączyły się do niej na przekór nienawistnym spojrzeń

swych matek. Była ubrana w czarny obcisły kostium i tylko brosza z białego, błyszczącego metalu na kręglu zaznaczała, że jej strój jest żalobny. Czuli, że powinna być w tej chwili przy boku swego kochanka, czy też zachciało się jej prowokować rodzinne błotko? Koleżanki przyłączyły się do niej jeszcze przed domem Gromusów i starły się wyciągnąć z niej potwierdzenie plotek, które obiegały miasto. Nie dowiedziały się niczego i prawie się obraziły. Miały jednak nadzieję, że uda się im przylapać Różę na jakimś przejęczeniu się.

Wiatr skłębiał balwany chmur w otchłani niebios, ugniatał je — niczym niewidzialna kopyś — jak ciasto w błękitnej dzieży bez dna. A magazynier Balada, zaciskając pod brzuchem w obu rękach swój odświętny melonik, przemawiał nad trumną swego pracodawcy. Czuli prawdziwy żal i słowa same mieszały mu się w ustach. Zapomniał o ludziach wokół siebie, o synu nieboszczyka, który go okrył hańbą, o kolegach, którzy od tego czasu spoglądali na niego podejrzliwymi oczyma za to, że nie wybuchnął jak mężczyzna i nie wybrał raczej biedy niż pracy, która teraz była równa obeldze. Rozmawiał z tą debową, na czarno pomalowaną skrzynką, jak gdyby był tu sam na sam z nią. Przeszłość leżała w niej obok nieboszczyka i zostanie z nim pochowana. I chociaż była pełna utrapień, nieporozumień, szorstkości, krzywd i walk, wydawała się piękniejsza niż to, co mogło jeszcze przyjść. Jakie to dziwne, człowieku, przez te wszystkie lata, gdy byłem przekonany, że cię nienawidzę uczciwą nienawiścią klasową, jak wypadło temu, komu inni powierzali zastępowanie ich interesów, właściwie lubilem cię. Klóciliśmy się, Ty, posługujący się nami, o większy work — my, służący ci, o większą kromkę. Ale rozumieliśmy się, byłeś przecież jednym z nas, zanim ci się powiodło. Stał między nami naur, nie mogliśmy sobie podać ręki, ale spoglądając na siebie, wiedziliśmy, że tak musi być i że inaczej nie można. Przynajmniej ode mnie nigdy nie wymagałeś, abym zdradził. I nie zdradziłem. Trzeba dopiero było, aby przyszedł twój syn i zrobił z mojej córki dziewczę za dobrobyt, a ze mnie głównego magazyniera, który może chodzić z rękami w kieszeniach. Józef Balada mówił, co czuli — przynajmniej — co czuli w tej chwili

(d. c. n.)

# G o s p o d a r k a i f u n a n s e

## Założenia planu rolniczego na r. 1949

Plan wytwórczości rolnej na rok 1949 został opracowany pełniej i w oparciu o bardziej precyzyjne współczynniki, aniżeli w latach poprzednich. Pełniej, bo oprócz planu całkowitej produkcji rolnej obejmującej wydobycie plan wytwórczości gospodarstwa wladania publicznego oraz planu akcji kontraktowania upraw kilkunastu roślin na potrzeby przemysłu. Nowością jest również plan produkcji ogrodniczej, jak też produkcji lęku. Precyzyjnie opracowania wyraża się w bardziej szeregowej określeniu warunkach i środkach, mających prowadzić do wykonania zadań.

Zadaniem tym jest przede wszystkim wytwarzanie żywności. Wielkość zapotrzebowania żywności oznacza się dzisiaj za pomocą ilości kalorii i białka w stosunku do wieku i płci ludności oraz zużycia energii w czasie pracy. Następnie dokonuje się na uwadze kaloryczność i białkowość poszczególnych środków odżywczych, oznacza się ogólną sumę kalorii i białka, potrzebną w kraju. Suma ta, przez rachowania na ziemiopłodny i wytwórczości rolnej, staje się punktem wyjścia w planowaniu produkcji rolniczej.

Wysokość produkcji rolniczej zależy od zasobności gospodarstw w sily produkcyjne i od warunków agroligicznych. Te dwa czynniki określają ilość i jakość ziemiopłodów, które kraj w danym roku gospodarczy może wyprodukować. Zbiory ziemiopłodów określają z kolei wysokość produkcji zwierzęcej.

W zbiorach ziemiopłodów zachodzą jednak poważne różnice. Ilość kalorii i białka, która w ostatecznym wyniku decyduje o wyżywieniu, nie jest jednakowa dla różnych upraw. W plonie buraków cukrowych otrzymujemy z ha 16,5 mln kalorii, w plonie ziemniaków 9 mln., w plonie zboża 4,5 mln. kalorii. Przy użyciu zboża na produkcję zwierzęcą — otrzymujemy przeliczając je na mięso wieprzowe wprawdzie już tylko 1,4 mln., zaś na wołowe 0,4 mln. kalorii, ale w mięsie zdobywamy o wiele więcej cenniejszego dla organizmu białka, niż w zbożu. Potencjał żywnościowy kraju zależy zatem od proporcji między kalorycznością wytworów rolnych a ich białkowością, a więc od stosunku rozmiarów produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Zależnie od stosunków ludnościowych potrzeby żywnościowe ukladają się każdego roku inaczej. Im więcej narod posiada dzieci i młodzieży, im więcej ludzi pracujących umysłowo, tym więcej stonkowo potrzeba białka. Im więcej osób pracuje w zawodach, wymagających wielkiego wysiłku mięśniowego, tym bardziej rośnie zapotrzebowanie kalorii i w stosunku do nich — białka. Wobec tego podłożem planu wytwórczości rolnej staje się plan żywnościowy.

Po przeprowadzeniu szeregu analiz, z jednej strony potrzeb żywnościowych ludności, z drugiej — potencjała wytwórczości rolnej, następuje powien kompromis pomiędzy tymi dwoma czynnikami. Następnie wkracza tu jeszcze trzeci czynnik t.j. ogólne potrzeby i możliwości finansowe — przemysłowo-gospodarcze kraju. One decydują o rozmiarach importu, względnie eksportu wytworów rolnych. Plan wytwórczości rolnej jest za tym wynikiem ścierania się ze sobą tych trzech czynników.

O ile w planach pierwszych dwu lat odbudowy gospodarki import był koniecznością dla dopełnienia produkcji krajowej, o tyle produkcja własna w 1949 r. powinna zaspokoić w poważnym stopniu aktualne potrzeby żywnościowe ludności kraju. Przewidywania te oparte są na porównaniu kilku podstawowych elementów planu z osiągnięciami w r. 1947. Pierwszym z nich jest wzrost powierzchni zbiorów z 12,9 na 14,8 mln. ha, zmniejszenie ugorów z 1070 na 700 tys. ha i, szczególnie, zmniejszenie odlogów z 2,498 na 979 tys. ha.

Na realizację przewidywań w zakresie zaspokojenia skromnych na razie potrzeb żywnościowych wskazuje również drugi element planu t.j. sposób zagospodarowania powierzchni, mającej dać zbiory. Najlepiej charakteryzuje to udział poszczególnych grup roślin, wyrażony w procentach powierzchni zbiorów z pól.

Przewidywania te oparte są na porównaniu kilku podstawowych elementów planu z osiągnięciami w r. 1947. Pierwszym z nich jest wzrost powierzchni zbiorów z 12,9 na 14,8 mln. ha, zmniejszenie ugorów z 1070 na 700 tys. ha i, szczególnie, zmniejszenie odlogów z 2,498 na 979 tys. ha.

Przewidywania te oparte są na porównaniu kilku podstawowych elementów planu z osiągnięciami w r. 1947. Pierwszym z nich jest wzrost powierzchni zbiorów z 12,9 na 14,8 mln. ha, zmniejszenie ugorów z 1070 na 700 tys. ha i, szczególnie, zmniejszenie odlogów z 2,498 na 979 tys. ha.

Przewidywania te oparte są na porównaniu kilku podstawowych elementów planu z osiągnięciami w r. 1947. Pierwszym z nich jest wzrost powierzchni zbiorów z 12,9 na 14,8 mln. ha, zmniejszenie ugorów z 1070 na 700 tys. ha i, szczególnie, zmniejszenie odlogów z 2,498 na 979 tys. ha.

Przewidywania te oparte są na porównaniu kilku podstawowych elementów planu z osiągnięciami w r. 1947. Pierwszym z nich jest wzrost powierzchni zbiorów z 12,9 na 14,8 mln. ha, zmniejszenie ugorów z 1070 na 700 tys. ha i, szczególnie, zmniejszenie odlogów z 2,498 na 979 tys. ha.

Ogólna powierz. zbiorów w tys. ha.

	1947	1949
zboża, strączkowe jadalne i buraki ziemniaki	53,9 proc.	53,2 proc.
rośliny na paszę	17,8 proc.	16,9 proc.
rośliny dla przemysłu	22,5 proc.	23,4 proc.
Inne oraz rośliny dla ulepszenia gleby	1,2 proc.	1,6 proc.
	4,6 proc.	4,9 proc.
	12,911	14,800

Widać tu wyraźnie początek dążności do rozszerzenia powierzchni pod roślinami pastewnymi, by przez nie zwiększyć produkcję białka zwierzęcego. W stosunku do 1947 r. wzrosnąć ma również powierzchnia roślin przemysłowych. Reszta zaś jest mała porównywalna urodzajność gleby. Małe procentowe zmniejszenie udziału roślin, przeznaczonych na podstawowe wyżywienie (zboża, buraki cukrowe, ziemniaki), nie oznacza wcale zmniejszenia powierzchni pod ich uprawę, ponieważ równocześnie ogólna powierzchnia wzrasta o 1,900 tys. ha. Zresztą ziemniaki, podobnie jak jęczmień, są tylko w pewnej części przeznaczone na spożycie a głównie są to środki pastewne; służą produkcji zwierzęcej.

Wynikiem zwiększonej powierzchni, układu procentowego upraw i wysokości plonów z ha są zbiory. I tu da określić w jakiej mierze rolnictwo ma się wywiązać w r. 1949 ze swego zasadniczego zadania, służyć może porównanie tonażu poszczególnych grup ziemiopłodów z ogólnym tonażem zbiorów. Procentowy stosunek tonażu zbiorów przedstawia się następująco.

	1947	1949
zboża i strączkowe jadalne, buraki cukr.	17,6%	20,2%
warzywa i owoce	4,2%	4,2%
ziemniaki	54,7%	46,4%
oleiste, włókna, tytoń	0,2%	0,3%
pasze	23,3%	28,9%

Tendencja zwiększenia ilości paszy, by przez nie zdobyć białko zwierzęce, zaznacza się tutaj jeszcze wyraźniej. Podany ogólny tonaż paszy ma się przełożyć w wytwory białkowe. Przewidywana produkcja tych wytworów w ilościach bezwzględnych i w porównaniu z r. 1947 przedstawia się na rok 1949 następująco.

	1947	1949
mięso wołowe tys. ton	90,0	120,7
mięso wieprz tys. ton	372,2	488,5
mleko mln. litr.	4,000	5,100
jaja mln. szt.	2,290	2,900
Prócz tego wełna ton	1,500	2,080

Wynalazki i usprawnienia  
Sztymar warszawski kopalni „Barbara-Wyzwolenie” Kolcowi Witalisi, dokonał ulepszenia podnośników szrubowych popularnie zwanych knakami. Główna zaleta tego pomysłu polega na nadzwyczajnej prostocie konstrukcji i łatwości obsługi. Ostatnio wynalazca uzurpnął jeszcze swój pomysł przez dostosowanie podnośnika do różnych wymiarów. Pomysł Kolcowa ma wielkie znaczenie dla wszystkich kopalń stosujących budowę ścianową z obudową żelazną.

Na jednej tylko kopalni „Barbara-Wyzwolenie” oszczędność uzyskana dzięki zastosowaniu tego pomysłu, który usunął konieczność częstych napraw podnośników, wynosi ponad 300.000 rocznie. Procz tego uzyskuje się znaczne oszczędności w czasie ustawiania stempeli na dole — około 2.000.000 zł. w stosunku rocznym.

## Narada wytwórcza Państwowych Gospodarstw Rolnych

Wywiad z Henrykiem Centkowskim przewodniczącym Zw. Prac. Rolnych

We wtorek 15 b. m. rozpocznie się w Poznaniu trzydniowa narada produkcyjna pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych. W związku z tym przedstawiciel naszego pisma zwrócił się do przewodniczącego zarządu głównego Związku Pracowników Rolnych ob. Henryka Centkowskiego z prośbą o udzielenie informacji dotyczących poznańskiej narady wytwórczej.

### Odprawa komisarzy akcji „H”

W Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych odbyła się w obecności min. Dąb-Kociola, odprawa wojewódzkich komisarzy akcji „H”. Odprawa miała na celu omówienie dotychczasowych wyników akcji hodowlanej, kontraktowania trzody chlewnej oraz zagadnienie paszy. Wiele uwagi poświęcono pracy aparatu instruktorskiego, służby agronomicznej w terenie oraz współpracy komisarzy i instruktorów hodowlanych z instruktorami hodowlanymi P. Z. P. R.

W Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych odbyła się w obecności min. Dąb-Kociola, odprawa wojewódzkich komisarzy akcji „H”. Odprawa miała na celu omówienie dotychczasowych wyników akcji hodowlanej, kontraktowania trzody chlewnej oraz zagadnienie paszy. Wiele uwagi poświęcono pracy aparatu instruktorskiego, służby agronomicznej w terenie oraz współpracy komisarzy i instruktorów hodowlanych z instruktorami hodowlanymi P. Z. P. R.

O ile produkcja zbóż jadalnych, ziemniaków i cukru graniczy już mo że w 1949 r. z samostarczalnością w zakresie spożycia, o tyle produkcja wytworów białkowych granicy tej jeszcze nie osiągnęła. Wykazanie jednak braku równowagi pomiędzy pokarmami mącznymi i białkowymi wymaga porównania wysokości produkcji z wysokością zapotrzebowania na karmów a to nie mieści się już w ramach krótkiego artykułu.

O ile produkcja zbóż jadalnych, ziemniaków i cukru graniczy już może w 1949 r. z samostarczalnością w zakresie spożycia, o tyle produkcja wytworów białkowych granicy tej jeszcze nie osiągnęła. Wykazanie jednak braku równowagi pomiędzy pokarmami mącznymi i białkowymi wymaga porównania wysokości produkcji z wysokością zapotrzebowania na karmów a to nie mieści się już w ramach krótkiego artykułu.

### Polska na targach w Utrechcie

Polska po raz pierwszy po wojnie bierze oficjalny udział w 52 Międzynarodowych Targach w Utrechcie, odbywających się w czasie od 29 marca do 7 kwietnia br. W pawilonie polskim o powierzchni 380 m. kw. zademonstrują swoje wyroby przy mysli: mineralny, węglowy, chemiczny, metalowy, hutniczy, drzewny, papierniczy, włókienniczy, konserwowy. Po raz pierwszy wystąpi też na Międzynarodowych targach zagranicznych przemysł skórzany reprezentowany przez przedsiębiorstwo „Skorimpex”, które wystawi bogaty asortyment wyrobów w postaci walizek, teczek portfelu, rękawiczek i neseserów.

Interesująco zapowiada się również pokaz przemysłu mineralnego: przede wszystkim nasze szkła kryształowe z buty „Józefina” w Szklarskiej Porębie i szlifowni w Sobieszowie, serwisy porcelanowe z Walbrzycha, Chodzieży i Cmielowa. Pawilon polski w Utrechcie otrzymał efektoną oprawę architektoniczną i artystyczną.

### Morze i Wybrzeże

W resortie Min. Żegluga działają obecnie komisje normalizacyjne w zakresie budownictwa okrętowego, urządzeń portowych, budownictwa morskiego oraz warunków pracy i bytu załóg okrętowych. Ostatnio poczynione zostały kroki, celem zorganizowania komisji normalizacyjnej rybołówstwa morskigo.

Wyremontowane komisje pracują w ramach Polskiego Komitetu Normalizacyjnego przy Prezydium Rady Ministrów. Naczelny gospodarz zapleczu na porty charakterystycznie ilość towarów przeladowanych na jednym kilometrze nadbrzeży portowych. W głównych portach obecnego polskiego Wybrzeża, ilość towarów przyladujących na kilometr nadbrzeży wynosiła w r. 1938 538,1 ton. W okresie wojennym na jeden kilometr nadbrzeży przyladowało przeladowanych towarów: w r. 1945 59,1 ton w r. 1946 338,3 ton, w r. 1947 433,9 ton, w r. 1948 706 ton.

Spółdzielnia Pracy „Żegluga Polska” w Szczecinie zakończyła kapitalny remont doku pływającego o nośności 1.000 ton, wydobycy z dna rzeki w roku ubiegłym. Po przeprowadzonych próbach, nowy dok rozpoczął pracę. Ostatnio na doku tym rozpoczęto naprawę uszkodzonej pogięblarki KRAB.

Na skutek fatalnej pogody panującej na Wybrzeżu zachodnim w lutym, połowy ograniczyły się tutaj do zaledwie 15 dni roboczych. Mimo to ilość złowionych ryb na Wybrzeżu zachodnim łącznie z Zalewem Szczecińskim wyniosła 426 ton. Najwięcej złowiono dorsza.

## G I E Ł D Y

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej (w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Wrocław 11.III	Warszawa 14.III	Poznań 11.III	Lublin 11.III
Pszennica . . . . .	3.450	3.550	3.500	3.450
Zyto . . . . .	2.175	2.225	2.175	2.225
Jęczmień pastewny . . . . .	—	—	—	—
Jęczmień przemysłowy . . . . .	2.075	2.125	2.075	2.075
Jęczmień browarniany . . . . .	—	—	—	—
Owies . . . . .	2.075	2.075	2.075	2.075
Mieszanka pastewna . . . . .	—	—	—	—
Gryka . . . . .	3.900	3.900	3.900	3.800
Proso grube . . . . .	3.600	3.600	3.600	3.600
Kukurydza . . . . .	2.300-2.500	—	—	—
Mąka pszenna 97% . . . . .	4.650	4.600	4.650	4.650
Mąka pszenna 80% . . . . .	—	—	5.400	5.400
Mąka pszenna 70% . . . . .	5.700	5.700	5.600	5.600
Mąka pszenna 67% . . . . .	6.050	—	6.000	6.050
Mąka pszenna 50% . . . . .	6.700	6.650	6.650	6.700
Mąka pszenista . . . . .	3.250	3.150	3.200	3.300
Mąka żytnia 97% . . . . .	2.950	2.900	2.900	3.000
Mąka żytnia 80% . . . . .	3.250	3.150	3.200	3.400
Mąka żytnia 65% . . . . .	3.890	3.840	3.840	3.940
Mąka ziemniaczana . . . . .	—	7.900-8.200	7800-8300	—
Otręby pszenne . . . . .	1.350	1.350	1.350	1.350
Otręby żytnie . . . . .	950	950	950	950
Otręby jęczmienne . . . . .	850	850	850	850
Otręby owsiane . . . . .	—	—	550	—
Płatki owsiane . . . . .	6.100	6.100	6.100	6.100
Otręby kukurydziane . . . . .	850	850	850	850
Kasza jęczmienna 63% . . . . .	4.100	4.100	4.100	4.100
Kasza perłowa 46% . . . . .	5.300	5.300	5.300	5.300
Kasza jaglana . . . . .	6300	6.300	6.300	6300
Kasza gryczana . . . . .	9300	9300	9300	9300
Pęczak . . . . .	—	4.100	4.100	4100
Groch polny . . . . .	1.600-4.800	4.600-4.700	4.200-4.600	4.200-4.400
Groch Victoria . . . . .	5.800-6.500	6.500-6.800	6.100-6.400	6.700-7.527
Groch „Folger” . . . . .	—	—	4.900-5.400	—
Groch pastewny . . . . .	—	—	—	—
Fasola biała jedn. . . . .	5.300-6.000	—	5.700-5.900	5.200-5.500
Fasola kolorowa . . . . .	4.000-4.500	—	4.000-4.300	—
Fasola „Jasiek” . . . . .	—	—	—	—
Bobik . . . . .	—	—	—	—
Wyka . . . . .	—	3.100-3.200	—	3500-3969
Peluszka . . . . .	—	3.100-3.200	—	3.500-3.969
Lubin złoty . . . . .	—	—	—	2.000-2.268
Lubin słodki . . . . .	—	—	—	—
Lubin gorzki . . . . .	—	1900-2100	—	—
Lubin niebieski . . . . .	—	1800-2000	—	2.000-2.268
Lubin odgorzony . . . . .	—	—	—	—
Seradela . . . . .	—	—	—	3.000-3.401
Rzepak ozimy . . . . .	6.000-6.600	6.000-6.600	6600	—
Rzepak jary . . . . .	5.500-5.900	5.800-5.900	5900	5.900
Rzepak przemysłowy . . . . .	—	—	—	—
Rzepak letni . . . . .	5.000-5.300	—	—	—
Siemianina . . . . .	12.000	11.000-12.000	11.000-12.000	11.500-12.000
Siemianina konopna . . . . .	6.590	6.590	6.590	6.400-6.590
Lnianka . . . . .	4.540	4.540	—	—
Mak niebieski do siewu . . . . .	1.000-11.500	—	14.000-14.500	14.000-15.000
Gorzczyca . . . . .	—	6.700-7.000	—	—
Makuch llniany . . . . .	3.700-3.900	3.300-3.400	4.200-4.300	3700-3900
Makuch rzepakowy . . . . .	1.300-1.500	1.400-1.500	1.850-1.950	—
Srut kokosowy . . . . .	—	2.200-2.300	—	—
Srut llniany . . . . .	—	—	—	—
Srut rzepakowy . . . . .	—	—	—	—
Srut sojowy . . . . .	—	—	—	—
Olej llniany . . . . .	53.000-57.000	49.000-52.000	59.000-65.000	—
Olej rzepakowy surowy . . . . .	6.000-27.000	23.000-25.000	75.000-27.000	27.000-28.500
Pokost llniany . . . . .	7.500-67.500	—	—	65.000-69.000
Chmiel (50 kg i gat. . . . .	—	—	—	—
Siłma żytnia luzem . . . . .	500-600	—	—	—
Siłma pras. żytnia . . . . .	—	500-550	500-550	600-700
Siano zw. luzem . . . . .	750-800	—	—	—
Siano zw. prasowane . . . . .	—	750-800	650-750	750-850
Siano pras. w noteczki . . . . .	—	—	—	—
Ziemniaki jadalne . . . . .	600-680	—	625-705	600-630
(dla producenta) . . . . .	—	600	—	—
(dla ap. handlowego) . . . . .	—	680	—	—
Ziemniaki przemysłowy . . . . .	550-630	—	575-655	550-630
(dla producenta) . . . . .	—	550	—	—
(dla ap. handlowego) . . . . .	—	630	—	—
Marchew jadalna . . . . .	950-1.100	725-775	700-800	600-800
Kapusta . . . . .	—	—	—	—
Kapusta kiszona . . . . .	3.000-3.300	3.150-3.250	2.800-3.000	—
Buraki . . . . .	1.600-1.700	2.100-2.300	1.300-1.500	1.300-1.600
Pietruszka . . . . .	1.500-1.800	1.300-1.400	—	1800-2100
Jabłko jadalne . . . . .	—	—	21.000-25.000	—
Jabłko zimowe I gat. . . . .	—	—	—	—
Cebula . . . . .	1000-1200	1.300-1.04	700-800	700-800
Tendencja . . . . .	spokojna	spokojna	spokojna	spokojna
Podaż . . . . .	—	—	—	—

## Ceny nasion siewnych

Na Gieldzie Zbożowo-Towarowej w Krakowie ceny nasion siewnych w dniu 11 bm. notowano (za 100 kg):  
Marchew pastewna biała dla producenta 40.000, dla kupcy 44.000, dla hurtu 46.640; marchew kolorowa 48.000-52.800; 55.968; marchew St. Valery 55.000-60.500; 64.130; buraki pastewne hodowlane dla producenta 18.900, dla hurtu 22.260, nie hodowlane 18.900-20.034; groch polny (peluszka) 3.500-3.780-3.969; wyka siewna 3.300-3.564-3.742; bobik 3.000-3.240-3.402; lubin gorzki 2.000-2.160-2.268; seradela 3.000-3.240-3.402; kukurydza pastewna 4.000-4.320-4.536; słonecznik pastewny 5.000-5.400-5.670; groch Victoria 6.700-7.169-7.527; Folger 5.500-5.885-6.179; zwykły 4.500-4.815-5.056; lucerna siewna 45.000-47.700-50.562; lucerna chmielowa wysuszczone 15.000-15.900-16.854; tymotka 13.000-13.780-14.606; kustrza rozogowa 35.000-37.100-39.326; łakowa 22.000-23.320-24.719; mietlica rozlogowa 35.000-37.100-39.326; kupkówka wczesna 24.000-25.440-26.965; kupkówka późna 25.000-26.500-28.090; stoklosa bezostna 35.000-37.100-39.326; wyczyniec łąkowy 55.000-58.300-61.798; wiechlina łąkowa 35.000-37.100-39.326; gorczyca biała 6.200-6.572-6.900; konopie 7.000-7.420-7.791; len siewny 14.000-14.840-15.582; rzepak letni 7.200-7.632-8.013; rzepak letni 7.000-7.420-7.791.

**Dyrekcja Przem. Miejscowego**  
CENTRALA ZAOPATRENIA I ZBYTU  
Poznań, ul. Chelmońskiego 10, Tel. 68 03 i 74-18  
**przyjmuje zamówienia**  
na wykonanie różnych konstrukcji żelaznych jak kraty okienne, drzwi żelazne itp. łańcuchów „Galla” i wszelkich robót flozycznych z blachy.  
Kr 377-1

**Centralne Biuro Aparatury Chemicz. i Urzędzeń Chłodniczych**  
Państwowe Przedsiębiorstwo  
KRAKÓW, PLAC KOSSAKA 6.  
**poszukuje doświadczonego INŻYNIERA CHEMIKA**  
z długoletnią praktyką w przemyśle chemicznym i pierwszorzędna znajomością metod technologicznych i aparatury chemicznej oraz chemii ogólnej i fizycznej.  
Zgłoszenia: Wydział Personalny Centralnego Biura, Kraków, Plac Kossaka 6.  
Kr 374-1

# Awans społeczny kolejarzy Robotnicy obejmują kierownicze stanowiska

Wczoraj odbyła się uroczystość wręczenia nagród jednemu absolwentowi Wyższego Kursu Administracyjnego, który zorganizował Ministerstwo Komunikacji. Uroczystość połączono ze spotkaniem z różnymi kursystami z przedstawicielami prasy stołecznej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wszyscy przodownicy Kursu pochodzą z środowiska robotniczego i już obecnie każdy z nich zajął jedno z stanowisk kierowniczych P. K. P.

## Organizacja kontroli społecznej w powiatowych Radach Narodowych

Kancelaria Rady Państwa zaleca powołanie do Komisji Kontroli Społecznej przy powiatowych Radach Narodowych — sekretarzy powiatowych społecznych komisji kontroli cen. Dychczasowa działalność Rad Narodowych przy kontroli cen wykazała, iż w czasie akcji kontrolnej napały się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu działania komisji, ale wobec których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiazania bliższej współpracy społecznej komisji kontroli cen z komisjami kontroli społecznej przy Radach Narodowych.

Współpraca komisji kontroli cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych Radach Narodowych uaktywni Rada Narodowe na polu walki z niedbalstwem, szkodnictwem gospodarczym i spekulacją.

Wyniki egzaminów były nadszpiewane. 17 uczestników zdało egzamin z oceną bardzo dobrą, 14-tu z dobrą i 7-miu z dostateczną. Jednostką z tej liczby, jako przodownika nauki, przedstawiono do nagrody. Wszyscy wyróżnieni zaczęli pracę w P. K. P. jako ślusarze, pomocnicy elektryków lub „młodzi” pracownicy. Niektórzy zostali przed wojną usunięci ze służby za swe poglądy polityczne.

Jeden z absolwentów Kursu, ob. Angiel, stał w przemówieniu swym zaznaczył, że żaden z obecnie wyróżnionych, wstępując ongiś do pracy na P. K. P. nawet marzyć nie mógł o tym, by kiedykolwiek mógł awansować aż tak wysoko. Stało się to możliwe dopiero obecnie, kiedy rząd Polski Ludowej szeroko otworzył przed stawielańskimi klasami robotniczej i chłopskiej podwoje wszystkich uczelni i pomógł do pobierania nauki oraz do uzupełniania wiedzy potrzebnej do pełnienia odpowiedzialnych funkcji w aparacie administracyjnym. Wiadome, że w Polsce przedwzrostowej polityce sanacyjnej usiłowano jak najdalej odsunąć element robotniczy od zajmowania stanowisk kierowniczych w przedsiębiorstwach państwowych. Na te stanowiska mogli awansować tylko i wyłącznie ludzie pochodzący z uprzywilejowanego środowiska, mogący się wykazać świadectwami ukończenia wyższych uczelni. Pracownicy pochodzący ze środowiska robotniczego i chłopskiego w latach swej młodości mieli do takich uczelni wstęp niemal zamknięty, a więc również zamknięta droga do awansowania na stanowiska kierownicze.

W Polsce Ludowej Ministerstwa Komunikacji, jako jedno z pierwszych, przysta-

ło właśnie do przeszkalanania kadry pracowników „niższych” z zamiarem obsadzenia nimi kierowniczych stanowisk w P. K. P. Spośród około 350 tys. pracowników P. K. P. dokonano wyboru najbardziej wartościowych jednostek, mających za sobą duże doświadczenie i nie tyle wyszła ile twardą szkołę życia. Na pierwszy zorganizowany w Warszawie Centralny Wyższy Kurs Administracyjny delegowano 38 takich pracowników. Wielu kursystów wahał się w granicach od 35 do 55 lat. Kierownictwo Kursu powierzone ob. Bronisławowi Trojanowskiemu — Naczelnikowi Wydziału Szkolenia przy Biurze Personalnym M. K. Grono wykładowców rekrutowało się z pośród najlepszych fachowców służby kolejowej i kilku zawodowych pedagogów. Zajęcia trwały po 6 godzin dziennie. Program nauki obejmował wszystkie dziedziny służby kolejowej oraz naukę o Polsce Współczesnej.

Kowalski objął stanowisko wicedyrektora DOKP-Wrocław, Adam Piasecki — kierownika działu P. K. P.-Katowice, Michał Dominiński — wicedyrektora P. K. P. — Szczecin, Czesław Mikuli — kierownice stanowisko w Głównej Inspekcji Komunikacji, Józef Melak — z-cy naczelnika Biura Pers. — Warszawa, Jan Szafranski — z-cy nacz. Biura Pers. w Krakowie, Szymon Surgiewicz — z-cy nacz. Warszawskich Kolei Dojazdowych, Zygmunt Chochowski — z-cy nacz. Kol. Wąskotorowych w Lublinie i Stefan Mrowiecki — z-cy nacz. Warsztatów Głównych w Poznaniu.

Ob. Angielsztajn, były ślusarz i członek K.P.P., uczestnik walk o wyzwolenie Hiszpanii i późniejszy jeńiec obozu koncentracyjnego, objął stanowisko Naczelnika Służby Mechanicznej w DOKP — Warszawa. Wszyscy pozostali uczestnicy Kursu objęli nie mniej odpowiedzialne stanowiska w różnych dyrekcjach P. K. P. Obecny na uroczystości wiceminister P. K. P. ob. Balicki odbarzył wyróżnionych pracowników cennymi upominkami.

## Sport i Wychowanie Fizyczne

### Krzepowski Daniel (SNPTT) po raz drugi wygrał czwórmech o memoriał śp. Br. Czecha

W ostatnim dniu zawodów narciarskich o memoriał śp. Bronisława Czecha rozegrano slalom w dolinie Jaworzynki na trasie ok. 500 m., przy różnicy wzniesień ok. 150 m., na której ustawiono tylko 68 bramek. Warunki terenowe, z uwagi na topniejący śnieg, były trudne. Ze zgłoszonych 36 zawodników, startowało 25, a konkurencję ukończyło 18. Slalom wygrał niespodziewanie Samek Gąsienica Mieczysław („Gwardia — Wisła”), uzyskując łącznie czasy 2:48,4;

### W hiku wierszach

3 rekordy pływackie Polski ustanowiono w Poznaniu podczas spotkania pływackiego warty — San, zakończono zwycięstwem Sanu 98:34 pkt. Nowe rekordy ustanowił Cichowski (warta) na 100 m. st. klas. — 1:18,2; sztafeta żeńska Sanu 5 x 50 m. st. dow. — 3:21,5 min. i sztafeta żeńska Warty 10 x 50 m. st. dow. — 5:19,0 min. Ponadto sztafeta Warty 4 x 100 m. st. dow. zwyciężył czasem — 4:48,2 min. Ustaliła nowy rekord okręgu poznańskiego.

Wyniki zawodów w meczu międzypokreślonym rozegranym we Wrocławiu. **Belgia Holandia 3:3 (2:0)** w międzynarodowym spotkaniu piłkarskim rozegranym w Amsterdamie. Na meczu tym było aż 45 tys. widzów.

Mistrzostwa pływackie Warszawy mężczyzn i kobiet odbędą się 19 i 20 bm. na pływalni Polskiej YMCA. W zawodach tych wezmą udział wszyscy członkowie pływacki warszawscy z Wojciecha, Jablonskim i Ludwikowskim na czele.

Półfinały pucharu wiosennego WOZ P.N. w półfinałowych rozgrywkach wiosennych o puchar WOZPN, „Samorządowiec” zwyciężył „Ruch” (Piaseczno) 3:2 (2:0), a „Gwardia” pokonała drugoligową „Bzurę” (Chodaków) 2:1 (1:1).

Koszykarskie Kowna wygrali turniej w Łeningradzie zakończony się zwycięstwem Kowny z udziałem reprezentacji osmiu miast. W wyniku 9-ejdziennej walki, pierwsze miejsce w konkurencji kobiecej zajęła drużyna Moskwy, która przeważała przez cały czas turnieju. Wśród mężczyzn najlepszym zespołem była reprezentacja Kowna, która zajęła pierwsze miejsce, dzięki lepszym strzelcom. Rozgrywkę zakończył bowiem 4 drużyny z jednakową ilością punktów, a to reprezentacja Moskwy, Łeningradu, Kowna i Tbilisi.

Pięściarze LKS pokonali ZZK (Inowrocław) 12:4. Towarzyski mecz bokserki pomiędzy drużynami LKS i ZZK w Inowrocławiu zakończył się zwycięstwem LKS w stosunku 12:4.

Finałowe rozgrywki o wejście do ligi koszykowej. W hali miejskiego ośrodka WF w Toruniu odbędą się w dniach 18, 19 i 20 marca finałowe rozgrywki o wejście do ligi koszykowej. W rozgrywkach finałowych wezmą udział drużyny „Cracovia”, „Zryw” (Gdańsk), „YMCA” (Warszawa) i miejscowego „Pomorzanina”. Najpoważniejszymi pretendentami do tytułu mistrzowskiego są: „Cracovia” i „Pomorzanin”, dysponujące silnymi rezerwami i bardzo dobrymi narybkiem.

### SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK” Biuro Budowy Domu Słowa Polskiego ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
na roboty rozbiórkowo-porzadkowe na terenie budowy, poseszacji ul. Wronia 1 i ul. Towarowa 16 — kubatura zabudowy ok. 1100 m<sup>3</sup>. Szczegółowe informacje i podkłady kosztorysowe można otrzymać w Biurze Budowy D. S. P., ul. Miedziąna 13, 1-sze piętro (front) codziennie w godz. 13-15. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty rozbiórkowo-porzadkowe na terenie budowy D. S. P.” należy składać w Biurze Budowy do dnia 22.III.49 r. godz. 10-ta. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10.30. Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyny i jakiegokolwiek odszkodowań z tego tytułu. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1% oferowanej sumy na konto 346 w B. G. S. w Warszawie bądź do Kasy Głównej Spółdzielni, ul. Daszyńskiego 10-a (wejście od ul. Frascati) za poleceniem wpłaty uzyskany w Biurze Budowy. Kr. 381-1

### PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYDRĘBNIONE CENTRALA TECHNICZNA Ekspozytura w Łodzi, ul. Piotrkowska 109 ogłasza

**SPRZEDAŻ SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO „LEYLAND”**  
w drodze przetargu. Samochód do sprzedaży można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Piotrkowska 109, w godzinach 9-15.30. Oferty należy składać do dnia 25 marca 1949 r. do godziny 10-jej w Sekretariacie Ekspozytury, pokój Nr. 2. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 25 marca 1949 r. o godz. 11-jej. Samochód zostanie sprzedany osobie oferującej najwyższą kwotę. Nabywca obowiązany jest uiścić całkowitą sumę nabycia oraz 1% tytułem kosztów nabycia praw majątkowych natychmiast po zawarciu formalności kupna. Kr. 384-1

### PRZETARG

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Bacutil”, Ekspozytura Rejonowa w Bydgoszczy, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 1 samochodu 4-osobowego D.K.W. Meisterklasse. Pojazd posiada dokumenty własności i rejestracyjne. Można go oglądać i zasięgnąć bliższych informacji w garażu Aleje 1 Maja 136, godz. 8-15. Oferty zalakowane należy składać do dnia 26.III.1949 r. godz. 15 w biurze „Bacutil”, ul. Generalissimusa Stalina, wpłacając tam równocześnie wadium 5% oferowanej sumy. Dnia 28.III.1949 r. godz. 9 nastąpi komisyjnie otwarcie ofert w garażu Aleje 1 Maja 136, Kierownictwo Ekspozytury Rejonowej „Bacutil” w Bydgoszczy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru reflektanta i ewentualne unieważnienie przetargu bez podania powodów i bez praw żądania odszkodowania. Kr. 378-1

### WYSOKA NAGRODA

Dnia 14 bm. zgubiono paszport zagraniczny seria V 100695 Nr akt 3263/9815 oraz dokumenty Uniwersyteckie na nazwisko Czarna. Znalazca proszony o oddanie za nagrodą pod adres W-wa Hotel „Terminus” Chmielna 28 portier, lub Łódź Narutowicza 25 m. 6. 39639-1

### Zjednoczone Zakłady PRZEMYSŁU GUMOWEGO WYTWORNIA Nr. 3 KRAKÓW, UL. RZECZNICZA 20 zakupi

Jedno nowe łożysko kulkowe, posiadane, jednokierunkowe Nr. S.K.F. 51 48. Zgłoszenia kierować do Wydziału Zaprzęta Wytwórni Nr. 3, Nr. telefonu 215-05. Kr. 375-1

## Zewsząd o wszystkim

▲ W porcie szczecińskim uruchomiono tankowiec wodny „Węgi”, wyremontowany przez Szczeciński Urząd Morski. Pojemność jego wynosi 50 ton. Będzie on zaopatrywał statki w słodką wodę.  
▲ W Rzeszowie rozpoczęto budowę wielkiego bloku mieszkalnego dla pracowników Urzędu Wojewódzkiego. Nowoczesne, komfortowe mieszkania otrzyma 30 pracowników i ich rodziny. Gmach będzie gotów na jesień.  
▲ Spółdzielnia Pracy „Związkowiec” w Wąbrzychu osiągnęła w lutym rekordowe obroty w kwocie 300 000 zł. „Związkowiec” jest to spółdzielnia krakowska, zorganizowana w marcu ub. roku przez zony górników - reemigrantów z Francji. Zatrudnia ona 230 zoni i corek górników, z których każda zarabiała do 20 000 zł. miesięcznie.  
▲ W elektrowniach na Dolnym Śląsku w ostatnich 4 miesiącach odbyło praktyki zawodowe 230 studentów z całej Polski, oraz 10 z Politechniki w Pradze.

### Koppatscha Feliksa

ostatni zamieszkałego w Toruniu, a obecnie nieznanego z miejsca pobytu zwołał Sąd Okręgowy we Wrocławiu, I Sądowa Nr. 1, do zgłoszenia się w sprawie rozwodowej I. G. 054/48 wyłoczonej przez jego żonę. Kr. 382-1

## Centrala Handlowa zatrudni od zaraz:

- 1) KSIĘGOWYCH - bilansistów z długoletnią praktyką.
  - 2) 1-go ORGANIZATORA DO DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI, energicznego, zdolnego.
  - 3) 3-ech EKONOMISTÓW z kwalifikacjami.
  - 4) 1 STENOTYPISTKĘ — wykwalifikowaną biegłą.
- Oferty z życiorysem należy składać osobiście w Dziale Personalnym Centrali Handlowej Ceramiki w Łodzi, ul. Dr. A. Próchnika 5 w godzinach od 10-jej do 12-jej. Kr. 335-0

### PAŃSTWOWE ZAKŁADY Przemysłu Wełnianego Nr 10 W MYSZKOWIE, UL. KOŚCIUSZKI 12 ogłaszają

## sprzedaż SAMOCHODU

drogą licytacyjną  
z silnikiem: Ford ciężarowy typu V 8, obecnie 4.  
Oferty należy składać do dnia 28 marca r.b. w Dyr. Zakładów do godz. 12 m. 30, po czym nastąpi otwarcie ofert. Samochód obejrzenia pod wyżej wskazanym adresem. Samochód zostanie sprzedany oferującemu najwyższą kwotę. Kr. 372-1

### Stowarzyszenie Architektów R.P. ogłasza na zlecenie P.B.P. „Orbis”

## konkurs mieszany nr 176

NA PROJEKT GMACHÓW OSRODKA INFORMACJI I HOTELU TURYSTYCZNEGO P.B.P. „ORBIS” W WARSZAWIE  
2 równorzędne 1-sze nagrody po 300.000 zł.  
6 zakupów lub zwrotów kosztów po 100.000 zł.  
Termin składania prac — 15 czerwca 1949 r. Podkłady i warunki do otrzymania we wszystkich oddziałach S.A.K.P.  
1299-1 inż. arch. ZBIGNIEW KARPINSKI

## Ogłoszenia DROBNE

- HANDLOWE**  
Silniki elektryczne w dużym wyborze polca ze składu Ogniw” Warszawa, Marszałkowska 17 Kr. 269-0
- POSZUKIWANIA**  
Barbarka Maria — Szczecin, Al. Armii Czerwonej 34 m. 13, poszukuje męża Barbarskiego Barłomiejka, ostatnio zamieszkałego w Pułtusku. Kr. 379-1
- UNIWAŻNIENIA I ZGUBY**  
Zgubiono kartę rejestracyjną RUKi Skierniewice. Józef Rosiński, Gzowgmina Głuchów. 21427-1  
Zgubiono legitymację Związków Zawodowych Sp. Tkackiej w Otwocku Dowód RUKi na nazwisko Nejmman Aleksander, Otwock, ul. Poniatowskiego 39. 28263-1  
Zgubiono kartę RUKi Skierniewice kartę rozpoznawczą na nazwisko Szwec Witold. 377-1  
Zgubiono legitymację służbową „Czytelnika” na nazwisko Afanasjew Włodzimierz. 26264-1  
Zgubiono kartę rejestracyjną RUKi Siedlce na nazwisko Szczygiel Roman. 937-1  
Unieważnia się zgubiona 23 lutego 1949 w Warszawie legitymacja urzędowa Nr. 60, wystawiona przez Dyrekcję PMZ, na nazwisko Ginet-Kunciewicz Mieczysław, Inspektor Produkcji Dyrekcji PMZ Warszawa. Kr. 360-1  
Skradziono książeczkę wojskową Nr. 0350921, wydaną przez RUKi Warszawa-Praga na nazwisko Grzyważ Tadeusz. 934-1  
Zgubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Guranowski Lech Jan. 935-1  
Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej, legitymację Zw. Zaw., leg. PPS na nazwisko Barszcz Stanisława. 375-1  
Zgubiono książkę wojskową RUKi Wołchy na nazwisko Tyborowski Zygmunt. 938-1
- Zgubiono kartę RUKi, odenek za-meldowania, kartę rozpoznawczą na nazwisko Stajkowski Eugeniusz. 374-1  
Skradziono legitymację związkową, dowody osobiste — Ościs Bolesław. 372-1  
Zgubiono legitymację służbową, leg. Zw. Zaw. na nazwisko Podjupa Franciszek. 371-1  
Zgubiono kartę RUKi Warszawa na nazwisko Pastwa Jerzy. 370-1  
Zgubiono książkę rejestracyjną samochodu Nr. A. 76330 ZOM. Znalazca za nagrodą doręczyć w biurze ZOM, Twarda 64. 373-1  
Zgubiono kartę RUKi Piaseczno na nazwisko Jablonski Jan. 376-1  
Zgubiono kartę rejestracyjną RUKi na nazwisko Tadeusza Edmunda Krawieckiego. 25968-1  
Zgubiono kartę rejestracyjną RUKi Kaniewski Władysław, Nowy Rembertów, ul. Stanisława Kostki 21. 36250-1
- RZECZPOSPOLITA  
CENNIK OGŁOSZEŃ**  
Drobne: 45 zł. za wyraz, poszukiwane brzo 25 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maksimum 25. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm. szer. i spacji): za tekstem do 70 mm. — 100; 71 — 120 mm. — 130; 121 — 200 mm. — 180; — 300 mm. — 220; ponad 300 mm. — 280; tekstowe do 70 mm. — 170; 71 — 120 mm. — 220; 121 — 300 mm. — 270; 201 — 300 mm. — 340; ponad 300 mm. — 420; nekrologi do 70 mm. — 85; 71 — 120 mm. — 100; 121 — 200 mm. — 150; 201 — 300 mm. — 240; ponad 300 mm. — 300. Bilanso o 100% droższych w numerach niedzielnych i świątecznych 50% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. I-717 — Dział Ogłoszeń.
- OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:**  
Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p. tel. 237-93 i 237-08 oddziały miejskie: Marszałkowska B/5, Żota 11, przy Marszałkowskiej, Praga, ul. Targowa 67, Księgarnia Jędrzejowska, „Czytelnik” ul. Puławska 42, Księgarnia „Wolność” ul. Marszałkowska 95, W Kraju; wszystkie oddziały „Czytelnika” i Biuro Ogłoszeń.
- Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” Druk. Nr. 2 B-72061

## TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII 3-ci dzień ciągnięcia III-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na nr 40193 54671 71007.	44257 616 938 45169 335 573 772 46065 584 47274 889 972 48037 431 987 44075 276 879 886 50232 772 51696 730 52044 618 882 53182 241 335 346 387 488 987 54194 542 846 855 55050 233 350 611 628 729 65341 364 456 57649 234 338 917 53023 065 294 310 495 505 821 59325 459 880 80342 798 81848 982 62253 397 765 63753 825 64182 626 645 862 991 65464 739 66654 714 819 834 970 67051 130 68258 590 667 69246 330 70083 112 161 357 511 592 71077 096 697 72238 470 665 685 878 73234 266 389 982 74675 037 976 980 75 529 76198 348 405 656 737 77265 432 974 78076 176 738 79241 929 80105 421 474 827 984 81528 505 837 82176 83125 917 84150 230 85297 554 591 86199 578 87123 197 513 862 88619 90299 91495 83342 923 91100 822.
Wygrane po 200.000 zł padła na nr 8215.	Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł. 30098 119 294 345 410 6 646 85 766 60 808 28 31013 14 21 72 114 33 74 326 430 97 500 758 818 32103 99 250 68 511 7 685 732 82 807 29 901 45 33005 125 81 9 279 301 52 9 32 480 576 604 78 860 908 32 34157 73 98 239 90 519 730 49 63 805 82 35001 89 119 24 273 385 403 598 747 826 539 63 36039 49 102 341 472 760 94 830 72 94 91 67 97 370003 11 89 246 532 347 383 93 38029 86 98 145 75 86 257 311 4 5 509 468 75 202 23 39 65 834 986 39017 73 195 202 37 99 517 600 38 794 851 943 40035 44 130 246 89 96 443 64 71 93 544 721 62 826 42 49 933 61 41011 52 128 69 73 97 234 367 32 95 415 32 40 530 32 75 614 50 737 51 820 996 42039 126 36 255 71 324 43 373 52 95 694 705 67 889 43009 34 195 255 71 98 370 422 507 26 745 80 875 968 44068 137 816 24 51 45030 31 53 109 39 93 217 311 92 568 98 609 721 35 36 84 888 46083 205 30 93 97 312 142 530 73 609 68 78 740 97 817 18 59 955 69 91 41048 69 81 231 55 76 354 443 543 47 723 45 95 815 919 50 55 56 48020 47 172
Wygrane po 100.000 zł padły na nr nr nr 937 5761 11594 16425 18043 23123 42829 52621 60995 75321 81709.	9349 9680 11287 12038 12143 12861 13325 13666 16050 21668 21732 24711 25875 32451 35544 36019 36324 41628 43031 43953 42961 45151 45669 46621 49609 50205 50443 52037 53312 53835 54339 54907 55131 56363 59953 61537 61806 61991 65173 65302 66410 68976 67246 67289 69064 70118 71580 71802 71818 72059 73255 74940 75982 77624 79470 79621 84890 85984 86126 86860 87494 91288 91324 91562 91598 93161 93946 94155.
Wygrane po 50.000 zł padły na nr nr nr 147 168 723 861 1272 2759 3638 740 841 4313 783 964 901 5082 264 6752 7465 749 8099 329 397 489 899 9081 261 10144 336 393 414 565 628 638 820 1158 0586 833 12337 13994 497 494 497 14114 259 603 860 16174 938 17289 817 18364 19480 20171 224 646 12138 446 565 22422 544 685 884 33066 948 24076 957 25176 230 700 763 813 838 989 28387 563 666 710 995 24630 628 879 31318 786 33692 843 34030 190 35044 378 573 36836 37039 39267 412 38323 40576 620 709 41095 201 522 884 42160 186 606 718 778 826	
Wygrane po 16.000 zł padły na nr nr 3363 5426 9503 9931 10719 15297 16062 16718 17191 627 19060 20576 21195 22400 25009 27673 27833 26993 36142 43680 43839 44835 30413 53050 70372 73217 76542 81430 81462 85991 89873 90521 94489.	
Wygrane po 8.000 zł padły na nr nr 763 1043 2110 4688 6378 8033 6712 9349 9680 11287 12038 12143 12861 13325 13666 16050 21668 21732 24711 25875 32451 35544 36019 36324 41628 43031 43953 42961 45151 45669 46621 49609 50205 50443 52037 53312 53835 54339 54907 55131 56363 59953 61537 61806 61991 65173 65302 66410 68976 67246 67289 69064 70118 71580 71802 71818 72059 73255 74940 75982 77624 79470 79621 84890 85984 86126 86860 87494 91288 91324 91562 91598 93161 93946 94155.	
Wygrane po 4.000 zł padły na nr nr 147 168 723 861 1272 2759 3638 740 841 4313 783 964 901 5082 264 6752 7465 749 8099 329 397 489 899 9081 261 10144 336 393 414 565 628 638 820 1158 0586 833 12337 13994 497 494 497 14114 259 603 860 16174 938 17289 817 18364 19480 20171 224 646 12138 446 565 22422 544 685 884 33066 948 24076 957 25176 230 700 763 813 838 989 28387 563 666 710 995 24630 628 879 31318 786 33692 843 34030 190 35044 378 573 36836 37039 39267 412 38323 40576 620 709 41095 201 522 884 42160 186 606 718 778 826	

### Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

**OBWIESZCZENIE**  
Urząd Wojewódzki Krakowski Wydział Odbudowy sprzeda w drodze przetargu ofertowego 13 samochodów ciężarowych 2-5 ton. nast. marek: Chevrolet, Ford V8, Panhard, Peugeot, Citroen, Opel-Blitz, Steyer, Mercedes ropn. typ. 3000 S. Przetarg na wyżej wymienione pojazdy mech. odbędzie się dn. 31.III.1949 r. o godz. 10 rano w Urzędzie Wojewódzkim Krakowskim Wydział Odbudowy, ul. Basztowa 22, pokój Nr. 157. Samochody oglądać można do dnia 30.III.49 w garażach Urzędu Wojewódzkiego, ul. Bartosza Głowackiego 16, od 10-12-jej godziny. Oferty składać należy do skrzynki ofertowej Wydziału Odbudowy. Wadium w wysokości 10% oferowanej ceny składać należy do Kasy Urzędu Skarbowego Kraków, ul. Wiślana 8. Kr. 376-1  
Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania dowodu.

### CENTRALNA ZAPRZĘTA HUTNICZEGO Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Katowicach, ul. Armii Czerwonej 12/14 ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
na przeróbkę systemem ciosanym c. 1.790,00 m<sup>3</sup> surowca drzewnego iglastego na:  
1) podkłady kolejowe normalnotorowe,  
2) podkłady kolejowe wąskotorowe,  
3) podrozdzielnicę wszystkich typów.  
Surowce znajdujący się na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych Radom.  
W ofercie należy podać wydajność podkładow normalno-, wąskotorowych i podrozdzielnic z 1 m<sup>3</sup> surowca, cenę za wykonanie

# KRONIKA

## KAMENICA FUKIERA POD DACHEM

W bież. sezonie budowlanym całkowitej odbudowy poddana zostanie zabytka ta kamienica na Ryńku Starego Miasta, w której mieściła się słynna winiarnia Fukiera. Oprócz tej kamienicy odbudowie częściowej lub całkowitej poddane zostaną domy przy ul. Kanonii 12, 14 i 24. Na samym rynku Starego Miasta zabezpieczy się 20 obiektów. Odbudowane zostaną do my nr 21 i 23 stojące po tzw. „stronie Zakrzewskiego” rynku Starego Miasta.

## NOWA ULICA NA TYŁACH NOWEGO ŚWIATU

W bież. roku na tyłach kamienic parzystej strony Nowego Świata, między ul. Ordynacką a ul. Foksal, przebita będzie nowa ulica łącząca się z ul. Foksal a równoległa do ul. Kopernika. Jednocześnie rozpocznie się budowa wstępną pracę w sprawie budowy gmachu nowego kinoteatru. Stanie on na Nowym Świecie naprzeciw posesji nr 38 i 40.

## Deklaracje na podatek lokalowy należy składać w Urzędzie Podatkowym

Zarząd Miejski doręcza właścicielom nieruchomości i administratorom deklaracje na podstawie których wymierzany będzie podatek od lokali i nieruchomości na rok 1949.

Wypełnione deklaracje należy złożyć w Miejskim Urzędzie Podatkowym przy ul. Kredytowej 3 w jak najkrótszym terminie. Ponieważ wiele osób nie wykonuje zarządzenia, przypominamy, że winni niedostarczenia otrzymanych deklaracji podlegają — zgodnie z prawem karno-skarbowym — porządkowej karze pieniężnej w wysokości do 30 tysięcy złotych. Osoby, które wyżej wspomnianych deklaracji nie otrzymały winny odebrać je w Miejskim Urzędzie Podatkowym.

## Zguby czekają na właścicieli

Referat Rzeczy Zagubionych, przy Wydziale Gospodarczym Z. M. Al. Stalina 31, III-cie piętro, posiada kilka tysięcy przedmiotów zgubionych przez rozrągniętych mieszkańców na terenie Warszawy. Zagubione przedmioty można podjąć każdego dnia oprócz niedziel i świąt, w godzinach od 9-jej do 15-jej, za okazaniem dowodu stwierdzającego tożsamość.

## Prognoza pogody

Nocą rozpozodzenie, dniem zachmu rzenie zmienne. W godzinach popołudniowych możliwy ponowny wzrost za chmurzenia. Temperatura od plus 3 do plus 7 st.

## MODNA ŻYCIOWA PRAKTYCZNA KOBIETA

## CZYTA MODNIE

## TYGODNIK ILUSTROWANY

# WARSZAWA DZIAŁA W STOLICY

## Koncerty

O godz. 19-jej w sali Polskiej YMCA (Marja Konopnickiej 6) recital pianistki francuskiej — Moniki Haas. W programie utwory Rameau, Cupertina, Mozarta, Mendelssohna, Debussy'ego i Ravela.

## Wieczór autorski

O godz. 19.30 w sali ZHP — ul. Daszyńskiego 17 — wieczór autorski Konstantego Gackczyńskiego.

## Odczyty

O godz. 17-jej w Domu Technika (Czackiego 5) odczyt inż. Zawistowskiego p.t. „Projektowanie zakładów przemysłowych”.

## Wystawy

MUZEUUM NARODOWE. W związku z likwidacją wystawy jubileuszowej prac Ksawerego Dunikowskiego oraz z organizacją nowych wystaw — zbioru stałe zamknięte do dnia 31 marca w tymże muzeum.

## MUZEUUM WOJSKA POLSKIEGO

Wystawa poświęcona 5-letniej rocznicy „Bitwy pod Lenino”.

## KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUCZĄCÓW

(ul. Królewska 13): Wystawy: „Malarstwo Jana Birkowskiego” (Kraków) oraz „Fotografia Mariana i Witolda Dederko”.

## MUZEUUM ŻYDOWSKIE INSTYTUTU HISTORYCZNEGO

(ul. Tomackie 5) Wystawa: „Historia i Walki Żydów w czasie okupacji niemieckiej. Wstęp bezpłatny”.

## Teatry

POLSKI (Karasia 2): o godz. 19 „Wrogowie”.

TEATR „KAMERALNY” (Foksal 18, Plac PTP) godz. 19 „Wyspa pokoi”.

PLACÓWKA (Królewska 13): teatr nieczynny.

MALY (Marszałkowska 8): godz. 19 „Zielone się żółce”.

ROZMARTOŚCI (Marszałkowska 8) godz. 19 „Lekomyślina siostra”.

PÓWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 19 „Zolnierz i bohater”.

NOWY (Pulawska 39): w wtorek i w środę teatr nieczynny z powodu prób generalnych „Zemsty Nietoperza”.

KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 19 „Szkłanka wody”.

LUDOWY TEATR MUZYCZNY: (ul. Szwedzka 2/4): godz. 19 „Skalnierzanek”.

TEATR DZIECI WARSZAWY (YMCA ul. Konopnickiej 6): w soboty o godz. 16 w niedzielę o godz. 12 „O Basie bestie”.

W pozostałe dni widowisko wyłącznie na zamówienie.

WROBELEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): „Nas-troje wiosenne” godz. 15 i 19.15. W niedzielę i święta 15, 17.15 i 19.15.

NASZ TEATR (Marszałkowska 8) w dni powszednie godz. 15.15 i niedzielę 11.30 „Roman-piękność” Mickiewicza.

# W każdej szkole radio Jak się odbywa lekcja przy głośniku

W dniu 14 bm. Zarząd Główny Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju zorganizował konferencję prasową na temat swej akcji oraz umożliwił przedstawicielom prasy warszawskiej zwiedzenie szkoły radiofonizowanej. Konferencję zajął wiceminister oświaty W. Garnarczyk, przewodniczący Komisji, stwierdzając m.in. w swym przemówieniu, że Ministerstwo Oświaty przy ścisłym współdziałaniu z Polskim Radiem, organizacjami społecznymi, politycznymi, Związkiem Zawodowym podjęło szeroko zakrojoną akcję radiofonizacji szkół. Akcja ta została wyodrębniona z ogólnokrajowego komitetu i stanowi oddzielną jednostkę organizacyjną działającą w ramach SKRR.

Minister Garnarczyk podał, że na dzień 30 września ub. r. na ogólną liczbę 26 tys. szkół (bez szkół Kuratorium Śląskiego), radiofonizowano około 2900 szkół z czego 1100 na wsi i 1800 w mieście. Akcja radiofonizowania szkół łączy się ściśle z elektryfikacją budynków szkolnych. Z 28 tys. szkół ogółem w Polsce — 11 tys. jest elektryfikowanych, (6 tys. na wsi i 5 tys. w miastach). Z ogólnej liczby elektryfikowanych szkół dotychczas radiofonizowano 35 tys. szkół. Pozostało jeszcze do radiofonizowania i elektryfikowania 24,5 tys. szkół. Min. Garnarczyk stwierdził, że na rok bieżący zaplanowano radiofonizację 4 tys. szkół, na którą zostaną użyte kredyty państwowe i społeczne.

## RADIO POMOCĄ W NAUCE

Sekretarz generalny SKRR prof. J. Bednarz omówił szczegółowo technikę radiofonizacji szkół i przytoczył przykłady, że młodzież szkolna urchadza masowo zbiórki grzybów, jagód albo kamieni, które następnie „sprzedaje” zarządom drogowym i w ten sposób zbiera pieniądze na kupno odbiorników. Zarząd Główny SKRR zagwarantował każdej szkole, która zbierze przynajmniej 17 tys. zł. przydział pięciolampowego radioodbiornika „Aga” i około 10 tys. zł bezwzględnie w zapamiętanie oraz rozłożenie reszty należności na raty.

Prof. Bednarz stwierdził, że w rb. SKRR zamierza radiofonizować 4 tys. szkół przy pomocy odbiorników „Aga” oraz 2 tys. przy pomocy odbiorników bateryjnych. Pochłonnie to ponad 300 mln. zł łącznie z radiofonizacją 2 tys. nowych świetlic. Ogółem radiofonizowano dotychczas 4100 świetlic, pozostaje do radiofonizowania około 8000.

Celem przyjazdu z pomocą najbiedniejszym szkołom SKRR będzie udzielał zapomóg w wysokości 50 proc. wartości radioodbiornika. Dla 3 tys. szkół SKRR zamierza otworzyć kredyty.

## Uwaga, poligrafowie!

Zarząd Okręgu zawiadamia, że w środę, dnia 16 bm. o godz. 16.30 w sali Konferencyjnej Rady Związków odbędzie się Zebranie Zarządów Sekcyj, Rad Zakładowych i Delegatów. Obecność obowiązkowa. Sprawy ważne. Obecność obowiązkowa.

dyt dziewięćmiesięczny dla każdej szkoły od 20—30 tys. zł umożliwiając nabywcie radioodbiorników na raty. Prelegent zaapelował do bogatszych szkół o objęcie patronatów nad biedniejszymi szkołami w akcji radiofonizowania ośrodków szkolnych, oraz do załóg fabrycznych, któreby pomogły szkołom biednym przeprowadzenie ich radiofonizacji. Położony zostanie również nacisk na tworzenie kółek radioamatorskich przy poszczególnych szkołach i w związku z tym SKRR zamawia 25 tys. kompletów do amatorskiego montażu detektorów, popularnych odbiorników sieciowych i bateryjnych. W zakończeniu swego referatu prof. Bednarz zaapelował do wszystkich ludzi dobrej woli, aby w miarę swych sił przyczynili się do wzmocnienia akcji, mając na uwadze wielkie znaczenie audycji radiowych włączonych do programu nauczania.

Podkreślić należy, że w Warszawie radiofonizowano całkowicie 28 szkół, 40 częściowo na 100 istniejących.

## W SZKOLE Nr. 54

Celem praktycznego wykazania jak wygląda radiofonizowana szkoła, przedstawiciele prasy udali się do szkoły podstawowej Nr. 54 przy ul. Kordeckiego na Grochowie, która została całkowicie radiofonizowana kosztem rodziców oraz SKRR.

Dziennikarze udali się do poszczególnych klas. Niżej podpisany znalazł się w klasie IV b. Kilka minut po godz. 12-jej z głośnika umieszczonego nad tablicą zapowiedziano słuchowisko Janiny Broniewskiej na temat szczy, co spowodowało, że uczniowie

klasy IVb nęduzo z niego zrozumieli. Po audycji ogólnopolskiej lokalny zespół artystyczny dzieci wykonał audycje, na którą złożyło się omówienie polskich tańców ludowych ilustrowane śpiewami i muzyką. Audycja ta wywołała znacznie większe zainteresowanie u młodocianych słuchaczy.

## ROZSZERZENIE AUDYCJI SZKOLNYCH

Po zakończeniu programu radiowego wyłonili się ciekawą dyskusją w czasie której przedstawiciele prasy zgłaszali swoje uwagi i spostrzeżenia odnośnie wysłuchanych audycji. M. in. zwrócono uwagę na konieczność specjalnej opieki, jaką Ministerstwo Oświaty winno otoczyć programy audycji szkolnych które zostały by istotnie wprężnięte w program nauczania. Zwrócono również uwagę na konieczność dostarczenia przez Polskie Radio tekstów audycji szkolnych nauczycielom przedtem; zanim zostaną nadane. Teksty te umożliwią nauczycielstwu przygotowanie się do szerokiego twórczego w zajęciach szkolnych nadawanych audycji. Prof. Bednarz podkreślił niedostateczną do tychczas ilość czasu przeznaczoną na dyskusje szkolne i zażądał od dyrekcji Polskiego Radia dziesięćminutowych codziennych audycji szkolnych poza już istniejącymi, które będą omawiały wyłącznie zagadnienia polski współczesnej.

Minister Garnarczyk oświadczył, że w najbliższym czasie zostaną powołani specjaliści referencji przy kuratoriach których zadaniem będzie opracowywanie audycji szkolnych według wytycznych min. Oświaty. Min. Garnarczyk zwrócił również uwagę na

## Na froncie walki z nałogiem Jedna godzina w poradni przeciwalkoholowej

— To i pani jest pijaną? — pyta wysoki brunet, pracownik I Ośrodka Zdrowia przy ul. Belgijskiej, skromnie ubrana kobieta. Odpowiada mu tylko pełny zalewaniania uśmiech zagadniętej.

— No, po pani tego nie widać — ciągnie rozmowę „osoba urzędowa” Poradni. Przeciwalkoholowej — ja to po oczach po znam piątkę.

— Co pan tam pozna po oczach — wtrąca inny pacjent — wystarczy tak jak ja popracować bez przerwy 20 godzin, to już oczy zdrowo poduchną.

Siadamy w poczekalni poradni, patrząc ciekawie na nieoczekiwanie liczne grono ludzi, pragnących się wyrwać ze strasznej og nalogu, jakim jest alkoholizm. Niedyskretnie podsluchujemy toczące się rozmowy. Wychodzą właśnie dwaj młodzieńcy z sali zabiegowej, dzieląc się wrażeniami.

## JESZCZE TEGO NIE WIDZIAŁ...

— Ale przestraszyłem doktora — chwali się jeden — jak mnie zbadał, to powiódział, że jeszcze nie widział młodego organizmu tak zniszczonego przez wódkę. Co tu gadać — trzeba się będzie leczyć, bo ostatnio tuż musiałem zdrowo popijać. Rano konieczna była „zaprawka”, a jak pracowałem na noc, to w kotłarni sam mu siałem „obciągnąć” najmniej litra. Już w domu ostatnio „forsy” brakowało, to też nie mówiąc nie żonie przyszedłem tutaj.

Tylko, żeby wytrzymać — mówi młodszy towarzysz. — Ja to już po 9-ciu zastrzykach czuję wstręt do wódki, a popijałem zdrowo. Nawet już łączy z siebie sprzedawałem, aby było na „czterdzieść”.

Słuchając tych wypowiedzi błada kobieta nachyla się do siedzącego obok mężczyzny i groźnym szeptem zwraca się do niego:

— Jak zaczynasz pić znowu, to ci chyba w nocy leń obetnę siekierą, bo już mam dosyć tego życia.

Mężczyzna odpowiada uśmiechem na to groźne „memento”. Nie chcemy słuchać dłużej wynurzeń małżeńskich i zblizniamy się do głośno dyskutującej grupy.

## DUŃSKIE PROSZKI

— Najlepiej to te duńskie proszki. Już po jednym probałem wypić kieliszek i od razu mnie „rzuciło”. Te wymioty były paskudne, mało „flaki” z człowieka nie wyszły — mówi — średniego wieku mędzczyna w szoferskim ubraniu. To nie to, co zastrzyki, po siedmiu jeszcze mogłem pociągnąć.

— Tak to prawda, proszki są bardzo dobre — dodaje drugi. Już po miesiącu ich przyjmowania, gdy znalazłem się w towarzystwie, zupełnie nie chciało mi się pić. Mało tego, samym zapachem wódki tak się upiłem, że musiałem uciekać do domu, bo aż mnie „mdliło”.

— Na pana kolej — zwraca się do mnie posługacz — idzie pan na „spowiedź” do doktora!

Kierownik Poradni Przeciwalkoholowej wita mnie z uśmiechem. Prędko wyjaśniam nieporozumienie. Ja się nie leczę, chcę tylko dowiedzieć się coś o pacjentach i sposobach leczenia.

## ZALEŻY OD NAS SAMYCH

Alkoholizm jest trudno uleczalny. Należo dowiedzieć przy dobrej i silnej woli może na dalekie życie zostać abstynentem, ale już nigdy nie wróci do umiarkowanego używania alkoholu i o tym muszę wszyscy przyjąć pamiętać. Trzy miesiąca „kuracja ulatwia alkoholikom wyrwanie się z ich straszego nalogu, na pewien okres udoparnia organizm na głód alkoholowy, dalsze losy pacjentów są w ich własnych rękach.

## „ANTABUS” — WRÓG WÓDKI

Z Poradni Przeciwalkoholowej przy ul. Belgijskiej korzysta około 800 osób, w tym 7 proc. kobiet. Normalna kuracja — to

24 zastrzyki dwa razy tygodniowo (poniedziałki i piątki). Poza tym przeprowadza się doświadczalne leczenie specyfikami duńskimi „Antabus” — owe zachwalane proszki wywołujące uczulenie organizmu na alkohol, który ma być zupełnie nieszkodliwy dla zdrowia. Jeśli okaże się, że tak jest istotnie, wprowadzony zostanie na rynek polski.

Na zakończenie pragniemy zwrócić uwagę na „zakonspirowanie” się Poradni Przeciwalkoholowej. Zagadniamy się z jej kierownictwem, które pragnie zapewnić maksimum dyskrekcji swoim pacjentom i nie umieścić odpowiedniej wywieszki przed wejściem do Ośrodka Zdrowia. Nie może my jednak usprawiedliwić personelu dziejnego ośrodka, który nie potrafił czy też nie chciał poinformować nas kiedy i gdzie pracuje ta wozna dla społeczeństwa placówka. W okresie wzmagającej się walki z alkoholizmem takie lekceważenie dobrowoli pacjentów jest zupełnie niezrozumiałe.

(M. W-ski)

## 10 kwietnia posuniemy zegary o godzinę

Zgodnie z corocznym zwyczajem za cztery tygodnie, w nocy z 9 na 10 kwietnia (z soboty na niedzielę) zostanie na terenie całej Polski wprowadzony t. zw. czas letni. Jest to czas różniący się o godzinę od czasu „zimowego”, obowiązującego obecnie. W nocy z 9 na 10 kwietnia o godz. 2-jej wszyscy stkie zegary w Polsce zostaną posunięte naprzód o jedną godzinę. Czas letni, obowiązujący w okresie półrocznym, ma na celu lepsze wykorzystanie światła dziennego, co pozostaje w związku z wcześniejszym wschodem słońca w miesiącach wiosennych i letnich.

## 6 wybuchów skruszyło stare fundamenty Dworca Głównego



WIERCENIE DZIUR

Jak już podawaliśmy, w związku z przebudową terenów b. Dworca Głównego zaszła konieczność usunięcia części starych fundamentów. Ponieważ tych, żelbetonowych konstrukcji, nie można było rozbić kilofami, kierownictwo robót zleciło firmie „Miner” dokonanie częściowej ich wysadzenia w powietrze.

Akcja przeprowadzona została w nie-

## Ubezpieczalnia Społeczna nie ma karetki sanitarnej

Ubezpieczalnia Społeczna powiatu warszawskiego, mimo, iż obsługuje kilkadziesiąt tysięcy ubezpieczonych, nie posiada do tej pory karetki sanitarnej dla przewożenia chorej. Sprawa jest pilna ponieważ brak samochodu utrudnia pracę personelu lekarskiego i opóźnia niesienie pomocy w nagłych wypadkach oraz uniemożliwia szybki przewóz chorych do szpitali. Powiat warszawski nie rozporządza bowiem własnymi szpitalami. Sprawa kupna karetki była omawiana już na posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej, ale jak dotychczas — bez wyniku.



WYBUCH

# Dziennik Łańcuch PISMO NIETALANNE POSTOPWE & ILUSTROWANE

Rok V Warszawa 15 marca 1949 r. Nr 49 (628)

## STEFAN KRYSIAK

# Pionier

— Więc mówi pan, że odbudowuje?

— Bez odpoczynku, proszę pana. Jeszcze do niedawna nasze kocharstwo było całkowicie w ruinach, a dzisiaj — jak pan widzi — szalona rożnica. Prawdę mówiąc, nie chwaliłbym się tym, tylko jestem dumny.

— I szybko to idzie?

— A szybko, Warszawskie tempo, proszę pana. O tu na przykład poszerzamy ulicę. Wczoraj na tym rogu stał jeszcze dom, a dziś już go nie ma. Tempo proszę pana tempo. A tu obok znowu stawiamy. Do pracy zapraszamy nowoczesne maszyny, żeby tylko przedej, żeby ludzie mieli gdzie mieszkać, żeby poprawić byt biednego, wyniszczonego i zmokniętego wojną człowieka.

Maszynami stawiamy, ale nie tylko — gruz wynosimy na własnych barkach. Ciekła to praca i mecząca. Pot leje się po plecach i krzyż boli, a my za szpada i nosimy.

— Dzień z was ludzie... pionierzy!...

— Nie warto mówić — drobniak.

— I skromni!

— Wszystko dla Warszawy.

— Można nawet powiedzieć, że ciś bohaterowie!

Ech, przesada — tacy już jesteśmy; pracować i budować! Te rumowiska jak pan tu widzi po lewej stronie, zamieniamy w krótkim czasie na autostradę.

Miło mi się rozmawia z takim człowiekiem. Dobrawdy, że jestem wzruszony. I to dawno pracuję już pan przy dziele odbudowy?

— A widział już pan te bloki? Rosną jak na

drożdżach. Niedługo je wykończymy.

— Więc i bloki pan wykańcza?

— Ja? Jakto ja? To my ogólnie — my Warszwacy.

— A pan?

— Ja? Hm... widzi pan — życie jest ciężkie — nie każdy może na utrzymanie łatwo pracować. Więc ja — jak pan zapewne wie od tego, kłótnie panu noleć! — trudno się tylko sprzedać i kupnem obcej waluty.

## W. L. BRUDZIŃSKI

# Fraszki

## PEWNEMU POECIE

Napiś aleś w'erszy z dwoście Lecz, choć wylazisz ze skóry, Ni dwu nie możesz zapisać W historii literatury.

## NUDZIARZOWI

Żeś w „Książce” książkę ugdał — Cóż z tego ugnika? Niech ci teraz „Czytelnik” Znajdzie czytelnika!

## MAGDALENA SAMOZWANIEC

# Czy pani mieszka sama?

## ROZDZIAŁ II

Na szóstym piętrze, na ókątowie, ogłaszają się jakieś panie, które miały pokój do wynajęcia. Xenia zadzwoniła. Po jakimś czasie drzwi się otworzyły i stanęła w nich tetwarza pani z murką karakułową z włosów na głowie.

Był to typowy „odłotek” (czyli „podłotek”, który się zestarzał). Miała czerwone placki z różu na kciach policzkowych i silnie podmalowane oczy.

— Pani w jakiej sprawie? — zapytała.

— Jestem samotna... Ja też jestem samotna...

— Pani chyba żartuje? — Nie wie pani jaka jest różnica między mężczyzną a kobietą? — Chyba pani jest dorosłym człowiekiem...

— Jestem, ale zupełnie nie rozumiem, dlaczego mężczyzna samotny ma być o tyle lepszy od samotnej kobiety?

Dama w karakułach na głowie, wysunęła rękę dość czerwoną i trochę brudną i na jej palcach poczęła wyciągać. A więc przede wszystkim, samotny mężczyzna — nie gotuje i nie stawia wcale swoich garnków na piecu.

— Bardzo mi przykro, że muszę pani odmówić, ale my chcemy ten pokój wynająć tylko samotnemu panu...

— Mogę nie prac — przez wala jej gorąco Xenia. — Będzie dawać bieliznę do prania na miasto...

— To się tak mówi, a potem, tu majteczki, tam bluzeczka, żelazko elektryczne... Ja to wszystko znam, bo miałam już kilka sublokatorów.

— Ja mam oprócz gołębica się, zupełnie nie zamierzam — przekonywała ją Xenia. — Casy dzień prawie pracuję w mojej redakcji — wracam bardzo późno wieczorem...

— Widzi pani, to jest już wykluczone. Wstawiam z moim dzieckiem bardzo wcześnie, ja idę do biura.

— Dziecko zajmuje się domem, musimy kłaść się wcześniej spać...



— A jak mi się ten spadochron nie otworzył? Z przyjemnością zamienię panu na inny!

## Karol Czapek Urywki

Solidarność! Mejl bratanku to iotr; ale jeśli to o nim powie ktoś inny, obrazi tym honor naszej rodziny.

Jedna z największych kłesk cywilizacji; uczony dureń.

Nasza mowa jest mądra; utrzymuje zasadniczą różnicę między „Jestem przekonany” a „przekonałem się”.